

Włodzimierz Olszewski
Rzecznik Interesu Publicznego

INFORMACJA

Rzecznika Interesu Publicznego o działalności
w latach 1999-2004

Spis treści:

1. Wstęp.....	3
2. Cele ustawy lustracyjnej	7
3. Organy bezpieczeństwa państwa i definicja współpracy z nimi.....	10
4. Realizacja zadań nałożonych na Rzecznika (analiza oświadczeń oraz zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń lustracyjnych)	15
5. Składanie do Sądu wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego	27
6. Orzecznictwo sądowe w sprawach lustracyjnych (orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w Warszawie i orzecznictwo Sądu Najwyższego)	35
7. Sprawność postępowania i jego jawność.....	48
8. Informowanie przez Rzecznika organów pozasądowych o niewywiązywaniu się przez nie z obowiązków wynikających z ustawy lustracyjnej	52
9. Biuro Rzecznika Interesu Publicznego	55
10. Problematyka finansowa	59
11. Przestrzeganie przepisów ustawy lustracyjnej.....	63

1. WSTĘP (OKOLICZNOŚCI UCHWALENIA USTAWY LUSTRACYJNEJ W POLSCE)

1.1.1. Odrodzone w wyniku wolnych wyborów, przeprowadzonych w dniu 4 czerwca 1989 r., Państwo Polskie, określane jako III Rzeczpospolita Polska, przystąpiło niezwłocznie po odzyskaniu wolności do likwidacji spuścizny pozostałej po totalitarnym reżimie komunistycznym, który przez 45 długich lat zniewalał nasz Kraj i nasz Naród. Państwo bowiem, jakie istniało w latach 1944-1989 i jakie zostało utworzone w wyniku II wojny światowej na ziemiach polskich, uznane zostało przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej w uchwale z dnia 16 kwietnia 1998 r. za „niedemokratyczne państwo o totalitarnym systemie władzy, będące elementem światowego systemu komunistycznego, pozbawione suwerenności i nie realizujące zasady zwierzchnictwa Narodu”¹.

Podobnie jak Senat, ocenił to państwo Trybunał Konstytucyjny w jednym z wyroków traktujących o organach bezpieczeństwa państwa funkcjonujących w latach 1944-1990 i tajnej z nimi współpracy. Trybunał stwierdził mianowicie, że: „pomimo formalnych podziałów strukturalnych i zmieniających się nazw oraz uwarunkowań prawnych, wszystkie te organy stanowiły spójny aparat przymusu, stojący na straży państwa totalitarnego i państwu temu służący”, podkreślając zarazem, że aparat ten „służył nie tyle suwerennemu państwu (bowiem takowe nie istniało), ile narzuconemu totalitarnemu ustrojowi i Związkowi Radzieckiemu”².

W celu zatem skutecznego zwalczania spuścizny po takim totalitarnym państwie, jakim była PRL, odrodzone wolne Państwo Polskie stworzyło mechanizmy prawne, które umożliwiły:

- ściganie zbrodni komunistycznych popełnionych w okresie totalitarnego reżimu,

¹ „Monitor Polski” z 1998 r., Nr 12, poz. 200.

² Wyrok z 28 maja 2003 r., sygn. K 44/02, s. 18 i 19.

- rehabilitację osób skazanych za „przestępstwa”, które w cywilizowanych państwach nigdy czynów przestępnych nie stanowiły,
- rehabilitację osób skazanych niesłusznie za ich działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego,
- przyznanie odszkodowania materialnego ofiarom totalitarnego wymiaru sprawiedliwości³.

1.1.2. Odrodzone w 1989 r. Państwo Polskie uznało również za niezbędne uchwalenie ustawy lustracyjnej. Dokonane to jednak zostało dopiero w dniu 11 kwietnia 1997 r., w osiem lat po odzyskaniu niepodległości. To dopiero wtedy parlament polski uchwalił ustawę o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne⁴. Nastąpiło to prawie w rok po uchwaleniu w dniu 27 czerwca 1996 r. przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy Rezolucji nr 1096 w sprawie środków służących usuwaniu zaszłości totalitarnego ustroju komunistycznego, jak również po uchwaleniu przez Komisję do Spraw Zagadnień Prawnych i Praw Człowieka Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy Raportu nr 7568 w sprawie metod likwidacji spuścizny po byłych totalitarnych systemach komunistycznych. W tym też czasie, kiedy parlament polski uchwalał ustawę lustracyjną, to ustawy takie, jakkolwiek nie zawsze tak nazwane, obowiązywały już w Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Niemczech i na Węgrzech.

1.1.3. Rozwiązania przyjęte przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w Rezolucji nr 1096, jak i Raporcie nr 7568 z 1996 r., zwanym także Dokumentem o tej numeracji, musiały wywrzeć wpływ na niektóre konstrukcje prawne, jakie znalazły się w polskiej ustawie lustracyjnej z 1997 r. Zostało w niej mianowicie – stosownie do Rezolucji

³ Por. ustawę z dnia 4 kwietnia 1991 r. o zmianie ustawy o Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce – Instytucie Pamięci Narodowej (Dz. U. z 1991 r., Nr 45, poz. 195), a także ustawę z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. z 1991 r., Nr 34, poz. 149 z późn. zm.).

⁴ Dz. U. z 1997 r., Nr 70, poz. 443 z późn. zm.).

nr 1096 – zagwarantowane osobie lustrowanej, tak jak przewiduje to Kodeks postępowania karnego, prawo do korzystania z pomocy obrońców, odwołania się od orzeczenia sądu pierwszej instancji do sądu drugiej instancji, złożenia kasacji do Sądu Najwyższego i wniosku o wznowienie postępowania, a także prawo do żądania, aby Sąd stwierdził w wyroku, gdyby zaistniały ku temu stosowne podstawy, że osoba lustrowana współpracując tajnie i świadomie z organami bezpieczeństwa państwa totalitarnego działała pod przymusem, w obawie utraty życia lub zdrowia przez nią samą lub osoby dla niej najbliższe.

Jak wynika z powyższego, to osobie lustrowanej, zgodnie ze standardami europejskimi, zostało w pełni zagwarantowane prawo do uczciwego, rzetelnego procesu.

1.2.1. Ustawa lustracyjna, która została uchwalona przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 11 kwietnia 1997 r., a formalnie weszła w życie 3 sierpnia 1997 r., przez blisko 16 miesięcy była aktem prawnym w zasadzie martwym (funkcjonowała jedynie w zakresie wypełniania i składania oświadczeń lustracyjnych przez osoby do tego zobowiązane). Nie udało się bowiem utworzyć Sądu Lustracyjnego, który miał się składać z 21 sędziów wybranych przez zgromadzenia sędziowskie na terenie całego kraju. Sytuacja zmieniła się radykalnie dopiero wtedy, gdy Sejm 18 czerwca 1998 r. uchwalił nowelizację ustawy lustracyjnej⁵. Pozwoliło to na utworzenie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie Wydziału Lustracyjnego, który – stosownie do art. 1 ustawy lustracyjnej – jest jedynym w Polsce organem sądowym właściwym do orzekania o zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych składanych przez wyszczególnione w ustawie osoby pełniące funkcje publiczne.

1.2.2. Zanim znowelizowana ustawa weszła faktycznie w życie, co nastąpiło 27 listopada 1998 r., to musiała jeszcze przejść przez poważny test praworządności. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej oraz grupa lewicowych posłów na Sejm RP zażądali bowiem zbadania przez Trybunał

⁵ Dz. U z 1998 r., Nr 131, poz. 860.

Konstytucyjny, czy mająca wejść w życie ustawa lustracyjna jest zgodna z wymogami praworządnego państwa. Odpowiedź, jakiej udzielił na to pytanie Trybunał, była pozytywna. Trybunał stwierdził mianowicie, że ustawa lustracyjna nie niesie żadnych zagrożeń dla fundamentalnych praw człowieka ani też dla demokracji w Polsce, jest zgodna z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i nie budzi żadnych wątpliwości z punktu widzenia zgodności ze standardami międzynarodowymi (Trybunał wymienił tu Rezolucję nr 1096 stwierdzając, że: „polska ustawa lustracyjna pozostaje w zgodzie z jej wskazaniem”)⁶.

1.3. Jakkolwiek z Raportu nr 7568, a także i Rezolucji nr 1096 wynika, że lustracją powinna zarządzać niezależna Komisja złożona z wybitnych obywateli danego kraju, których nominuje głowa państwa, a zatwierdza parlament, to w Polsce lustrację przeprowadza nie Komisja, lecz Sąd Apelacyjny w Warszawie. Następuje to na wniosek Rzecznika Interesu Publicznego, gdy Sąd uzna zasadność takiego wniosku (art. 18a ust. 1 ustawy lustracyjnej), lub na wniosek osoby, która pełniła funkcję publiczną przed dniem wejścia w życie ustawy, tj. przed 3 sierpnia 1997 r., a została publicznie pomówiona o fakt pracy, służby lub tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 (art. 8 i 18a ust. 3 ustawy lustracyjnej), a także na wniosek osoby, która złożyła oświadczenie stwierdzające fakt jej pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub tajnej z nimi współpracy, a domaga się ustalenia, że jej praca, służba lub tajna współpraca była wymuszona poprzez groźbę utraty życia lub zdrowia przez nią samą albo też przez osoby dla niej najbliższe (art. 18a ust. 4 ustawy lustracyjnej).

⁶ Wyrok z dnia 10 listopada 1998 r., sygn. K 39/98, s. 26.

2. CELE USTAWY LUSTRACYJNEJ

2.1. Jednym z głównych celów ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. jest ochrona demokracji, a przy tym doprowadzenie do takiego stanu, w którym najważniejsze funkcje publiczne w Państwie Polskim, z jakich sprawowaniem ustawodawca wiąże wymóg posiadania nie tylko merytorycznych, ale też i moralnych kwalifikacji, winny być pełnione przez osoby prawdomówne, a przez to godne zaufania i obdarzone nie tylko profesjonalnym autorytetem.

Z tak jak wyżej określonego celu ustawy lustracyjnej wynika, że w przyjętej konwencji ustawa ta nie wiąże żadnych negatywnych skutków z samym faktem przeszłych powiązań z organami bezpieczeństwa państwa totalitarnego, a więc z pracą, służbą lub tajną z nimi współpracą. Sankcją, która została określona w ustawie lustracyjnej jako zakaz sprawowania funkcji publicznych przez 10 lat, zagrożone jest jedynie składanie niezgodnych z prawdą oświadczeń dotyczących pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub tajnej z tymi organami współpracy w okresie od 22 lipca 1944, tj. powstania totalitarnego państwa na ziemiach polskich, do 10 maja 1990 r., tj. dnia rozwiązania przez ministra spraw wewnętrznych zarządzeniem nr 043/90 Służby Bezpieczeństwa MSW. Ustawodawcy polskiemu, gdy uchwalał ustawę, chodziło o to, aby w oświadczeniach lustracyjnych zostały ujawnione fakty pracy, służby lub tajnej współpracy na rzecz organów bezpieczeństwa państwa totalitarnego i aby zostały one poddane ocenie społecznej. Przyznanie się przez osobę lustrowaną w oświadczeniu lustracyjnym do pracy, służby lub tajnej współpracy ma być testem na jej prawdomówność, a tym samym i wiarygodność. Takie bowiem przyznanie się ma swoje bardzo istotne znaczenie, ponieważ – jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny – jeżeli osoba pełniąca funkcję publiczną lub do niej kandydująca składa niezgodne z prawdą oświadczenie, to ujawnia brak elementarnych kwalifikacji

moralnych, a to skutkuje utratą zajmowanego stanowiska i utratą prawa do zajmowania funkcji publicznych, ponieważ „złożenie nieprawdziwego oświadczenia jest moralnie i politycznie naganne”⁷.

2.2. Uchwalając w 1997 r. ustawę lustracyjną i nakładając na osoby pełniące funkcje publiczne obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego, a obowiązkiem takim w latach 1999-2004 objętych zostało około 27 tys. osób, ustawodawca chciał przez to osiągnąć dwa cele: po pierwsze, uniemożliwić użycie przeszłości politycznej danej osoby, polegającej na jej pracy lub służbie w organach bezpieczeństwa państwa lub tajnej z nimi współpracy, do szantażowania takiej osoby zarówno przez czynniki wewnętrzne, jak i zewnętrzne, oraz uniemożliwić objęcie takim szantażem osób zajmujących kluczowe stanowiska decyzyjne w Państwie Polskim; po drugie ustawodawca chciał zapewnić w ten sposób jawność życia publicznego w naszym kraju i poddać osądowi społecznemu fakty z przeszłości danej osoby, które mogą być uznane za kompromitujące dla niej.

2.3. Ustawa lustracyjna wprowadziła domniemanie prawdziwości składanych oświadczeń lustracyjnych. Oznacza to, że Sąd kontroluje tylko te oświadczenia, których prawdziwość jawi się w ocenie Rzecznika Interesu Publicznego jako wątpliwa i w związku z tym występuje on do Sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec osoby, która wypełniła takie budzące wątpliwości oświadczenie. Domniemanie prawdziwości złożonego oświadczenia oznacza również i to, że jak długo Sąd prawomocnie nie ustali, że oświadczenie jest niezgodne z prawdą, to nikt nie ma prawa podważać jego prawdziwości.

2.4. Obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego ciążył – stosownie do art. 40 ust. 1 ustawy lustracyjnej – na osobach, które pełniły funkcje publiczne w dniu wejścia w życie tej ustawy oraz ciążył i ciąży

⁷ Wyrok z dnia 21 października 1998 r., sygn. K 24/98, s. 27-28.

nadal na osobach kandydujących do stanowisk wymienionych w art. 7 ust. 1, a zatem m.in. do stanowisk: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, posła, senatora, Prezesa Rady Ministrów, ministra, wiceministra, dyrektora generalnego w ministerstwie i urzędzie centralnym, kierowniczego stanowiska państwowego, na które powołuje, wybiera lub mianuje Prezes Rady Ministrów albo Sejm lub Senat, do stanowiska sędziego Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, jak i wszystkich innych sądów oraz do stanowiska prokuratora i adwokata, a także do najwyższych stanowisk w tzw. mass mediach.

3. ORGANY BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA ORAZ DEFINICJA TAJNEJ Z NIMI WSPÓŁPRACY

3.1. We wniosku grupy 64 posłów na Sejm RP, skierowanym w 2002 r. do Trybunału Konstytucyjnego o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją dokonanej w ustawie lustracyjnej zmiany poprzez wyłączenie spod jej działania osób, które współpracowały tajnie z wywiadem, kontrwywiadem oraz służbami ochrony granic, znalazło się znamienne stwierdzenie, że organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego „stanowiły istotny element ustroju komunistycznego, a ich działalność była zwrócona przeciwko niepodległościowym aspiracjom Narodu Polskiego”.

Powyższe stanowisko grupy posłów opozycyjnych pozostaje w pełnej zbieżności z wcześniejszą uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 16 listopada 1994 r., potępiającą zbrodniczą działalność cywilnych i wojskowych organów bezpieczeństwa, tj. urzędów Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej, oraz struktur prokuratury wojskowej i sądownictwa wojskowego z lat 1944-1956. W świetle tej uchwały organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego, jak i wojskowe organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości „były przeznaczone do zwalczania organizacji i osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Polski i są odpowiedzialne za cierpienie i śmierć wielu tysięcy obywateli polskich”⁸.

Podobnie organy bezpieczeństwa totalitarnego państwa z lat 1944-1990 ocenił Trybunał Konstytucyjny (o czym była mowa w punkcie 1.1.1. niniejszej informacji), stwierdzając, że „stanowiły one spójny aparat przymusu, stojący na straży państwa totalitarnego i państwu temu służący”, jak również, że służyły one narzuconemu Polsce totalitarnemu ustrojowi i Związkowi Radzieckiemu.

⁸ „Monitor Polski” z 1994 r., Nr 62, poz. 544.

3.1.1. Organy bezpieczeństwa państwa totalitarnego zostały wymienione w art. 2 ustawy lustracyjnej. Wśród nich znalazły się m.in.: Resort Bezpieczeństwa Publicznego PKWN wraz z podległymi temu organowi jednostkami organizacyjnymi, jego następcy prawni, tj. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego wraz z podległymi jednostkami organizacyjnymi, działające od 1956 r. instytucje centralne Służby Bezpieczeństwa MSW wraz z podległymi jednostkami terenowymi, Zwiad Wojsk Ochrony Pogranicza, Informacja Wojskowa i utworzona w jej miejsce Wojskowa Służba Wewnętrzna oraz zajmujący się wywiadem wojskowym Zarząd II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

Za organy bezpieczeństwa państwa ustawa lustracyjna uznała również organy i instytucje cywilne, jak i wojskowe państw obcych o zadaniach podobnych do zadań tych organów, jakie zostały wymienione w art. 2 ust. 1 ustawy lustracyjnej.

3.1.2. Tajna współpraca z organami bezpieczeństwa państwa została zdefiniowana w art. 4 ustawy lustracyjnej jako „świadoma i tajna współpraca z ogniwami operacyjnymi lub śledczymi organów bezpieczeństwa państwa w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji”. W świetle wykładni tej definicji, jakiej dokonał Trybunał Konstytucyjny, to aby kontakty z organami bezpieczeństwa państwa mogły zostać uznane za „współpracę” w rozumieniu ustawy, muszą one spełniać łącznie pięć warunków. Tak więc „współpraca” musiała polegać na: kontaktach z organami bezpieczeństwa państwa, przekazywaniu tym organom informacji przez osobę współpracującą, która nadto musiała mieć świadomość, że nawiązała kontakt z przedstawicielem czy też przedstawicielami jednej ze służb specjalnych, przy czym ta współpraca musiała być tajna, a zatem osoba współpracująca musiała sobie zdawać sprawę, że fakt nawiązania przez nią współpracy i jej przebieg miał pozostać tajemnicą, zwłaszcza wobec tych osób i środowisk, których miały dotyczyć przekazywane przez nią

informacje, jak również musiała się wiązać z operacyjnym zdobywaniem informacji przez wymienione w ustawie służby i nie mogła się ograniczać do samej deklaracji woli (tzn. zobowiązania do współpracy), lecz musiała się materializować w świadomie podejmowanych konkretnych działaniach w celu urzeczywistnienia podjętej współpracy⁹.

Powyższa definicja współpracy została niejako uzupełniona przez Sąd Najwyższy w jednym z wydanych wyroków w ten sposób, że Sąd postawił wymóg, aby przekazywane przez osobę współpracującą informacje były „pomocne i przydatne” organom, do których były kierowane, a nadto Sąd stwierdził, że nie jest współpracą „uchylanie się od dostarczenia informacji ani też współdziałanie pozorne, choćby nawet przejawiało się w formalnym dopełnieniu czynności i procedur wymaganych przez oczekującego współpracy”¹⁰ (stanowisko, jakie zajął w tej kwestii Sąd Najwyższy, stało się od dnia 5 listopada 2002 r., tzn. wejścia w życie ustawy nowelizującej, obowiązującym prawem).

3.2.1. Ustawa lustracyjna od chwili jej uchwalenia w dniu 11 kwietnia 1997 r. była wielokrotnie nowelizowana. Najistotniejsze zmiany zostały dokonane w dniu 18 czerwca 1998 r. Pozwoliły one na rozpoczęcie lustracji w Polsce, która przez okres ponad roku w zasadzie w ogóle nie funkcjonowała, głównie z powodu niemożności utworzenia Sądu Lustracyjnego. Niektóre z ustaw nowelizujących ustawę lustracyjną miały charakter jedynie „kosmetyczny”, natomiast nowela uchwalona przez Sejm w dniu 13 września 2002 r. miała bardzo poważne skutki. Ograniczyła ona mianowicie w istotny sposób zakres definicji współpracy ze służbami specjalnymi PRL poprzez stwierdzenie, że: „Współpracą w rozumieniu ustawy nie jest zbieranie lub przekazywanie informacji mieszczących się w zakresie zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony granic”. W ten sposób powtórzyła się sytuacja związana z analogiczną zmianą definicji współpracy z organami bezpieczeństwa państwa

⁹ Wyrok z dnia 10 listopada 1998 r., sygn. K 39/97, s. 32.

¹⁰ Wyrok z dnia 5 października 2000 r., sygn. II KKN 271/00.

totalitarnego, wprowadzoną przez Sejm 15 lutego 2002 r. i uchyloną następnie przez Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z 19 czerwca 2002 r., sygn. akt K 11/02¹¹.

3.2.2. Posłowie, którzy przegłosowali nowelę z dnia 13 września 2002 r., reprezentowali pogląd, że wykonywanie w latach 1944-1990 zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i związanych z ochroną granic nie powinno pociągać za sobą ujemnych skutków dla osób, które przekazywały informacje z tego zakresu organom bezpieczeństwa PRL, traktując swoje działanie jako obowiązek wobec państwa. Posłowie ci twierdzili, że „napiętnowanie” współpracy z wywiadem i kontrwywiadem PRL „nie jest sprawiedliwe ani zgodne z interesem Państwa”¹², przy czym podstawowym argumentem, na który powoływali się autorzy noweli z 13 września 2002 r., była teza o ciągłości PRL i III Rzeczypospolitej Polskiej.

Nic zatem dziwnego, że podobnie jak w przypadku noweli z 15 lutego 2002 r., również i tym razem doszło do jej zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego przez grupę 64 posłów na Sejm. Także i Sąd Apelacyjny w Warszawie przedstawił Trybunałowi w trybie art. 193 Konstytucji RP pytanie prawne odnośnie zgodności z Konstytucją noweli uchwalonej przez Sejm w dniu 13 września 2002 r., co spowodowało zawieszenie postępowania lustracyjnego w kilkudziesięciu sprawach (41) nie zakończonych prawomocnym orzeczeniem sądowym, a dotyczących osób podejrzanych o zatajenie w oświadczeniu lustracyjnym faktu tajnej współpracy ze służbami wywiadowczymi, kontrwywiadowczymi i ochrony granic. Rozstrzygnięcie budzącej kontrowersję kwestii nastąpiło przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 maja 2003 r.¹³ Trybunał orzekł mianowicie, że przepis nowelizujący definicję współpracy poprzez wyłączenie z niej zbierania lub przekazywania informacji mieszczących się w zakresie zadań wywiadowczych, kontrwywiadowczych i dla ochrony

¹¹ Wyrok opublikowany w Dzienniku Ustaw z 2002 r., Nr 84, poz. 765, s. 5690-5691.

¹² Druk sejmowy Nr 765.

¹³ Sygn. akt K 44/02.

granic naruszył podstawowe gwarancje wpisane do Konstytucji, a to: zasadę państwa prawnego (art. 2), równości wobec prawa (art. 32 ust. 1) i prawa obywateli do informacji o osobach pełniących funkcje publiczne (art. 61 ust. 1). W ocenie Trybunału Konstytucyjnego czynności wywiadowcze, kontrwywiadowcze i dla ochrony granic, jakie wykonywane były przez służby specjalne PRL, były w rzeczywistości skierowane przeciwko działalności opozycyjnej i niepodległościowej.

Wyż. cyt. wyrok Trybunału Konstytucyjnego miał doniosłe znaczenie nie tylko dla dalszego stosowania ustawy lustracyjnej. Stanowił bowiem realizację podstawowych zasad zawartych w preambule do Konstytucji RP, nawiązujących do „najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej”, a jednocześnie przypominających „gorzkie doświadczenia z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane”.

4. REALIZACJA ZADAŃ NAŁOŻONYCH PRZEZ USTAWODAWCĘ NA RZECZNIKA

4.1. Zadania, do których realizacji zostali zobowiązani przez ustawodawcę Rzecznik i jego zastępcy, wymienione zostały w art. 17d ust. 1 ustawy lustracyjnej. Najważniejszymi z nich to:

- analiza oświadczeń wpływających do Sądu bezpośrednio od osób pełniących funkcje publiczne lub za pośrednictwem podmiotów do tego uprawnionych (art. 7 ust. 4 ustawy),
- zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej ich oceny oraz
- składanie wniosków do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

4.1.1. Analiza oświadczeń

Wolą ustawodawcy było, zarówno w dacie uchwalania ustawy lustracyjnej, jak jest też i nadal, aby wszystkie bez wyjątku osoby pełniące funkcje publiczne lub do tych funkcji kandydujące składały oświadczenia o fakcie pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 lub tajnej i świadomej z nimi współpracy. Celem takiej regulacji było i jest nadal zapewnienie jawności życia publicznego w naszym kraju, a jednocześnie zapobieżenie szantażowi faktami z przeszłości, które mogą być uznane za kompromitujące daną osobę, jak i poddanie tych faktów społecznemu osądowi.

4.1.2. W latach 1999-2004 Sąd Apelacyjny w Warszawie przekazał Rzecznikowi Interesu Publicznego – w celu poddania analizie – 26686 oświadczeń złożonych przez osoby pełniące funkcje publiczne w dacie wejścia w życie ustawy lustracyjnej lub do tych funkcji kandydujących. Z tej liczby otrzymanych oświadczeń Rzecznik sprawdził w okresie swojej kadencji 18714, tj. 70,1%. Sprawdzenia te zostały

dokonane w zasobach archiwalnych Urzędu Ochrony Państwa i powstałych w jego miejsce Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu, w zasobach Wojskowych Służb Informacyjnych, Instytutu Pamięci Narodowej, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Komendy Głównej Policji (obecnie, po przekazaniu przez ABW, AW i WSI do IPN zasobu archiwalnego z lat 1944-1990, sprawdzenia materiałów archiwalno-operacyjnych tych służb odbywają się w zasobie zgromadzonym w Instytucie Pamięci Narodowej).

W poszczególnych latach swojej pierwszej kadencji Rzecznik Interesu Publicznego sprawdził następujące ilości oświadczeń lustracyjnych: w 1999 r. – 2296, w 2000 r. – 4168, w 2001 r. – 4174, w 2002 r. – 2851, w 2003 r. – 3475, w 2004 r. – 1750.

4.1.3. W połowie 2004 r. Rzecznik stwierdził, że 18985 oświadczeń lustracyjnych spośród przekazanych mu przez Sąd Apelacyjny, nie zostało sprawdzonych w tajnym, wyodrębnionym zasobie kartotecznym, jaki na podstawie art. 39 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu został utworzony w IPN dla niektórych dokumentów z lat 1944-1990 przekazanych przez Wojskowe Służby Informacyjne. W tej sytuacji, działając na podstawie art. 29 ust. 5 tej ustawy, Rzecznik wystąpił do Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej o zarządzenie sprawdzenia w wyodrębnionym zasobie kartotecznym oświadczeń lustracyjnych, które temu sprawdzeniu nie zostały poddane. Do końca 2004 r. dokonane to zostało w odniesieniu do 16881 oświadczeń, tj. 87,8% ogółu tych, o których dodatkowe sprawdzenie wystąpił Rzecznik.

4.1.4. Wśród oświadczeń lustracyjnych, przekazanych w kserokopii przez Sąd Rzecznikowi do analizy, znalazło się 200 takich (1,06%), w których wypełniający oświadczenia przyznali się w nich zasadnie do związków ze służbami specjalnymi PRL. Przyznania te objęły: 36 osób ubiegających się o funkcje publiczne (art. 11 ust. 1 ustawy

lustracyjnej) oraz 164 osoby pełniące takie funkcje w dniu wejścia w życie ustawy (art. 40 ust. 3). Nazwiska tych 200 osób zostały opublikowane w organie urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” przez podmioty, którym oświadczenia zostały złożone. W poszczególnych latach publikacje objęły: w 1999 r. – 147 osób, w 2000 r. – 3, w 2001 r. – 3, w 2002 r. – 11, w 2003 r. – 13, w 2004 r. – 23.

Spośród wzmiankowanych 200 osób do pracy w organach bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 przyznały się 33 osoby (16,5%), do służby – 90 (45,0%), do tajnej świadomej współpracy – 77 (38,5%).

Podział na grupy zawodowe osób, które przyznały się w oświadczeniach lustracyjnych do związków ze służbami specjalnymi PRL, przedstawia się następująco: adwokaci – 104 (52,0%), prokuratorzy w służbie i w stanie spoczynku – 42 (21,0%), sędziowie w służbie i w stanie spoczynku – 28 (14,0%), inni – 26 (13,0%). W tej ostatniej kategorii („inni”) spośród ważniejszych osób znaleźli się: sekretarz stanu, 12 podsekretarzy, dwóch zastępców Szefa AW, jeden z zastępców Szefa ABW oraz jeden poseł (spośród tych 26 osób na koniec 2004 r. pozostawało na stanowiskach publicznych w rozumieniu ustawy lustracyjnej 13 osób).

4.1.5. Oprócz 200 osób, o których mowa wyżej, do związków z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990 przyznała się jeszcze dalsza grupa 94 osób, które uczyniły to jednak niezasadnie. Chodzi w tym przypadku o 63 absolwentów szkół wyższych, skierowanych po ich ukończeniu do Szkoły Oficerów Rezerwy Wojskowej Służby Wewnętrznej, co w świetle jednego z wyroków Trybunału Konstytucyjnego¹⁴ nie może być kwalifikowane jako służba w organach bezpieczeństwa państwa, oraz o 31 osób, które jako służbę względnie pracę

¹⁴ Wyrok z 10 listopada 1998 r., sygn. K 39/97, s. 33, 34 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30.10.1997 r., sygn. I KZP 32/97, a także postanowienie z dnia 11.05.2001 r., sygn. II KKN 436/2000.

w organach bezpieczeństwa państwa potraktowały służbę czy też pracę rozpoczętą w organach MO po dniu 14 grudnia 1954 r., a zatem w okresie, kiedy Milicja Obywatelska przestała już być organem bezpieczeństwa państwa w rozumieniu ustawy lustracyjnej.

Przeprowadzona przez Rzecznika analiza tych 94 oświadczeń lustracyjnych, wypełnionych przez wyżej wymienione osoby, pozwoliła na ich nie opublikowanie przez Sąd w „Monitorze Polskim”.

4.1.6. Odrębny problem to 1855 oświadczeń lustracyjnych złożonych przez sędziów i prokuratorów, którzy przeszli w stan spoczynku jeszcze przed dniem wejścia w życie ustawy lustracyjnej (27.11.1997 r.), wypełniając oświadczenia już po tej dacie. Wśród tych oświadczeń znalazło się 68 takich, których autorzy przyznali się do swoich związków z organami bezpieczeństwa państwa. Przez pierwsze cztery lata oświadczenia sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku były traktowane jako pochodzące od osób nie pełniących już funkcji publicznych w rozumieniu ustawy lustracyjnej, w związku z czym Sąd Apelacyjny nie przekazywał Rzecznikowi kserokopii oświadczeń tych sędziów i prokuratorów. Zmiana w tym zakresie nastąpiła dopiero po uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 kwietnia 2003 r., podjętej w sprawie o sygn. I KZP 8/03. Z treści tej uchwały wynika, że sędziowie i prokuratorzy w stanie spoczynku pełnią nadal funkcje publiczne w rozumieniu ustawy lustracyjnej, a zatem, że wypełnione przez nich oświadczenia podlegają sprawdzeniu, nie wyłączając i tych, w których ich autorzy, w liczbie 68, przyznali się do związków z organami bezpieczeństwa państwa. Liczba tych tzw. pozytywnych oświadczeń lustracyjnych, a więc takich, w których ich autorzy przyznali się do swoich – w różnej formie – powiązań z organami bezpieczeństwa państwa i które należało sprawdzić, uległa jednak znacznemu pomniejszeniu. Zmarło mianowicie w międzyczasie 19 sędziów i prokuratorów pozostających w stanie spoczynku, autorów pozytywnych oświadczeń lustracyjnych, zaś 27 (9 sędziów, 18 prokuratorów) z uwagi na charakter swojej działalności w organach

bezpieczeństwa państwa, przede wszystkim w Urzędach Bezpieczeństwa, utraciło prawo do stanu spoczynku i do uposażenia z tym związanego. W tym zatem stanie sprawy sprawdzeniu przez Rzecznika zostały poddane jedynie 22 oświadczenia i z tyłoma też wnioskami Rzecznik wystąpił do Sądu o opublikowanie w „Monitorze Polskim” oświadczeń lustracyjnych złożonych przez sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku, którzy przyznali się do swoich powiązań z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990.

Spośród złożonych przez Rzecznika 22 wniosków Sąd nie uwzględnił jedynie dwóch, jednego ze względu na nieletniość osoby lustrowanej w okresie pracy w organie bezpieczeństwa państwa, drugiego ze względu na wystąpienie przesłanek z art. 4a ust. 1 ustawy lustracyjnej (skierowanie podoficera WP do służby w KBW).

4.1.7. Pewne „zawirowania” w zakresie oświadczeń lustracyjnych, w których ich autorzy przyznali się do tajnej, świadomej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa na kierunku wywiadu, kontrwywiadu i ochrony granic, wystąpiły w związku z treścią art. 3 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 września 2002 r. o zmianie ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. Nr 175, poz. 1434). Przepis ten stanowił, że jeżeli podstawą oświadczenia stwierdzającego fakt współpracy z organami bezpieczeństwa państwa były działania, które po wejściu w życie ustawy nowelizującej z dnia 13 września 2002 r. nie stanowiły już współpracy z tymi organami, to złożone poprzednio oświadczenie należało uznać za niebyłe, jeżeli osoba, która je złożyła, złoży w terminie 14 dni od dnia wejścia w życie ustawy (tj. do 19 listopada 2002 r. włącznie), w tym samym trybie, co uprzednio, nowe oświadczenie, jeśli zaś treść oświadczenia, stwierdzającego fakt współpracy, została podana do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim”, wówczas organ, któremu zostało złożone nowe oświadczenie, podaje jego treść do publicznej

wiadomości w takim samym trybie, w jakim zostało podane poprzednie, wraz ze wzmianką, że poprzednio złożone oświadczenie uważa się z mocy prawa za niebyłe.

4.1.8. Działając na podstawie powyższego przepisu (tj. art. 3 ust. 2 ustawy z 13 września 2002 r.), Prezes Rady Ministrów podał do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” treść trzech nowych oświadczeń, jakie w miejsce poprzednich, w których nastąpiło przyznanie się do tajnej współpracy, złożyli dwaj podsekretarze stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, oraz jakie, w miejsce tzw. oświadczenia pozytywnego złożonego w 2001 r., złożył jeden z podsekretarzy stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W tym samym trybie Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji podał do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” treść dwóch nowych oświadczeń, jakie w miejsc poprzednich złożyli: jeden z członków Zarządu Polskiego Radia S.A. i jeden z członków Rady Nadzorczej Regionalnej Rozgłośni Polskiego Radia S.A. w Koszalinie.

Na tej samej podstawie, jak wyżej wskazana, Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie podała treść dwóch nowych oświadczeń, jakie w miejsce poprzednich złożyło dwóch adwokatów. W pozostałych przypadkach wnioski, jakie z powołaniem się na art. 3 ust. 2 ustawy z 13 września 2002 r. złożyło pięciu innych adwokatów, zostały przez Sąd – jako bezpodstawne – oddalone (tylko jedna osoba spośród tych pięciu złożyła zażalenie na niekorzystne dla siebie orzeczenie, ale Sąd odwoławczy zażalenia nie uwzględnił).

4.2. Zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń lustracyjnych

4.2.1. Zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń lustracyjnych, o czym mowa w art. 17d ust. 1 pkt. 2 ustawy lustracyjnej, stanowiło w okresie sprawozdawczym ważny kierunek pracy

Rzecznika i jego zastępców, realizowany przy współudziale pracowników Zespołu Informacji i Analiz w kierowanym przez Rzecznika Biurze. Badali oni w archiwach podmiotów, wymienionych w ustawie lustracyjnej (art. 31 ust. 1) akta archiwalno-opeacyjne różnych kategorii (teczki personalne, teczki pracy, teczki spraw obiektowych, spraw operacyjnego sprawdzenia, spraw operacyjnego rozpracowania itp.), jak również badali akta paszportowe, osobowe, mikrofiszki i zbiory kartoteczne.

Zbierając informacje niezbędne do prawidłowej oceny oświadczeń, Rzecznik stosował na tym kierunku przepisy Kodeksu postępowania karnego, w szczególności do czynności polegających na przesłuchiowaniu świadków, zasięgnięciu opinii biegłych oraz odbieraniu wyjaśnień od osób, które złożyły oświadczenia budzące wątpliwości, co do ich zgodności z prawdą (art. 17db ust. 1 ustawy). Godzi się jednak podkreślić, że sam fakt zbierania stosownych materiałów nie świadczył jeszcze o zakwestionowaniu przez Rzecznika zgodności z prawdą analizowanych oświadczeń, ponieważ czynności te były przedsięwzięte w równej mierze do wszystkich osób objętych ustawą lustracyjną.

4.2.2. Poza sięganiem w celach dowodowych do archiwalnych materiałów operacyjnych, Rzecznik wykorzystywał również przewidziane w ustawie uprawnienie polegające na przesłuchiowaniu świadków, zasięgnięciu opinii biegłych, a od dnia 8 marca 2002 r. – w związku z dodaniem do ustawy lustracyjnej przepisu art. 17db – odbierał również wyjaśnienia od osób, które złożyły oświadczenia budzące wątpliwości co do ich zgodności z prawdą. Wszystkie te czynności poprzedzały podjęcie przez Rzecznika decyzji co do ewentualnego wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

Co tyczy się świadków, to z reguły byli nimi oficerowie operacyjni służb specjalnych PRL, którzy pozyskiwali lub prowadzili osobowe źródła informacji względnie ich prowadzenie nadzorowali. W odniesieniu do wszystkich tych świadków, stosownie do wymogu

wynikającego z art. 179 § 1 kpk, zostało uzyskane ich zwolnienie od obowiązku zachowania tajemnicy państwowej, jakie było udzielane przez Szefa UOP, a następnie Szefów Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu (art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. – Dz. U. Nr 74, poz. 676), a także – w przypadku oficerów wojskowych służb specjalnych – przez ministra obrony narodowej. Wypada podkreślić, że w zakresie zwalniania świadków od obowiązku zachowania tajemnicy państwowej organy do tego uprawnione uczyniły to bezzwłocznie i bez jakichkolwiek utrudnień.

W okresie lat 1999-2004 Rzecznik i jego zastępcy, ponieważ tylko te osoby były do tego uprawnione, przesłuchali łącznie 382 świadków, głównie funkcjonariuszy cywilnych i wojskowych służb specjalnych PRL. Tylko w kilkunastu przypadkach świadkami były osoby nie reprezentujące tych służb, wnioskowane w charakterze świadków przez tych autorów oświadczeń lustracyjnych, wobec których Rzecznik lub jego zastępcy rozpoczęli postępowanie wyjaśniające ze względu na wątpliwości co do prawdziwości złożonych przez nich oświadczeń.

W poszczególnych latach liczby przesłuchanych przez Rzecznika i jego zastępców świadków przedstawiają się następująco: w 1999 r. – 47 świadków, w 2000 r. – 50, w 2001 r. – 112, w 2002 r. – 51, w 2003 r. – 73, w 2004 r. – 49.

4.2.3. Postawa przesłuchiwanym świadków w zdecydowanej większości przypadku charakteryzowała się tendencją do ochrony ich byłych osobowych źródeł informacji, co do których byli przesłuchiwanym, jak i dążeniem do zminimalizowania rozmiarów i skutków tajnej współpracy tych osób z organami bezpieczeństwa totalitarnego państwa (twierdzili np. że przekazywane im informacje nie były ani pomocne, ani przydatne w ich pracy). Bardzo wielu z przesłuchanych w postępowaniu wyjaśniającym świadków zasłaniało się niepamięcią oraz kwestionowało dokumenty nawet przez nich samych w pracy operacyjnej wytworzone.

Zdarzały się też, jakkolwiek sporadycznie, takie przypadki, że byli funkcjonariusze byłych organów bezpieczeństwa państwa potrafili cynicznie dowodzić, że fikcyjnie rejestrowali w charakterze tajnych współpracowników i fikcyjnie zakładali teczki personalne i teczki pracy różnym osobom, tylko dlatego, aby umożliwić im jako „rzekomym” tajnym współpracownikom bezpieczną działalność w strukturach podziemnej „Solidarności” czy też „spokojne życie”, bez interesowania się nimi przez organy bezpieczeństwa państwa jako osobami, które opuściły zakłady karne po odbyciu kary za działalność polityczną.

Niektórzy ze świadków przesłuchanych przez Rzecznika w postępowaniu wyjaśniającym, złożyli następnie przed Sądem zeznania zdecydowanie odmienne od poprzednich, starając się pomóc w ten sposób osobom, co do których toczyło się przed Sądem postępowanie lustracyjne (jeden z nich odmiennosc zeznań tłumaczył tym, że kłamał przed Rzecznikiem, bo „chciał mu sprawić przyjemność”). Sytuacje takie musiały – rzecz jasna – skutkować zawiadomieniem prokuratora przez Rzecznika o popełnieniu przestępstwa z art. 233 § 1 kk, polegającego na złożeniu przez świadka fałszywych zeznań. Rzecznik złożył w okresie swojej pierwszej kadencji cztery takie zawiadomienia, natomiast w odniesieniu do piątej osoby, oficera policji, zawiadomienie takie złożył Komendant Główny Policji.

Postępowania karne w tych sprawach zakończyły się następująco: W jednej sprawie sąd skazał sprawcę fałszywych zeznań na 3 miesiące pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na 2 lata (prokurator odwołania nie wniósł, wyrok uznał za słuszny), w jednej – z mocy art. 233 § 5 pkt 2 kk sąd odstąpił od wymierzenia sprawcy kary (prokurator odwołania nie wniósł uznając wyrok za słuszny), w jednej prokurator odmówił wnioskowi Rzecznika o wszczęcie postępowania karnego, nie dopatrując się w zarzuconym czynie znamion przestępstwa polegającego na złożeniu fałszywych zeznań (orzeczenie to Rzecznik zaskarżył), w jeszcze jednej sprawie postępowanie karne zostało przez

prokuratora w 2000 r. zawieszono do czasu prawomocnego zakończenia postępowania lustracyjnego w sprawie i nie zostało podjęte do końca 2004 r. mimo prawomocnego zakończenia postępowania lustracyjnego, zaś w jednej postępowanie sądowe o złożenie fałszywych zeznań nie zostało jeszcze zakończone, mimo upływu 3 lat od wniesienia przez prokuratora aktu oskarżenia.

Na przeszkodzie złożeniu trzech dalszych zawiadomień do prokuratora o popełnieniu przestępstwa z art. 233 § 1 kk stanęła: w jednym przypadku śmierć świadka, w dwóch dalszych niezakończenie przed Sądem postępowania lustracyjnego w tych sprawach, w których świadkowie złożyli zeznania.

4.2.4. Poza przesłuchiwaniami świadków Rzecznik i jego zastępcy w ramach postępowania wyjaśniającego, polegającego na zbieraniu informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń lustracyjnych, zasięgaliby również opinii biegłych z różnych dziedzin wiedzy. W okresie kadencji w latach 1999-2004 nastąpiło to w 26 przypadkach, a polegało na pozyskaniu 20 ekspertyz z zakresu pismoznawstwa, 4 ekspertyz z zakresu badania dokumentów i dwóch ekspertyz psychologicznych. Ekspertyzy te wykonywane były przez Zakład Kryminalistyki i Chemii Specjalnej Urzędu Ochrony Państwa (w późniejszym okresie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego), Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji, Instytut Ekspertyz Sądowych im. Prof. J. Sehna w Krakowie oraz biegłych sądowych z listy Sądu Okręgowego w Warszawie.

4.2.5. Z dniem 8 marca 2002 r. wszedł w życie przepis art. 17db ust. 1, dodany do ustawy lustracyjnej przez nowelizującą ją ustawę z dnia 15 lutego 2002 r. W myśl tego przepisu Rzecznik jest obowiązany poinformować osobę, na której ciążył obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego i odnośnie której powstała wątpliwość co do zgodności oświadczenia z prawdą, że może ona złożyć wyjaśnienia w swojej sprawie.

Od wejścia w życie tego przepisu do końca 2004 r. z uprawnienia tego skorzystały 74 osoby, natomiast nie skorzystały tylko 4 (5,12%).

Wśród osób, które wykorzystały swoje uprawnienie ustawowe, znalazły się też i takie, które – ze względu na zły stan zdrowia i związaną z tym niemożność przybycia do siedziby Rzecznika – nadesłały wyjaśnienia na piśmie.

4.2.6. Wśród wymienionych w ustawie lustracyjnej środków służących do wykonywania przez Rzecznika zadania polegającego na zbieraniu informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń, znalazło się również prawo do dokonywania przeszukań (art. 17d ust. 2). W okresie swojej pierwszej kadencji Rzecznik, ani też jego zastępcy, nie korzystali jednak z tego uprawnienia, ponieważ nie zachodziła taka potrzeba, aby poprzez przeszukanie odnaleźć, a następnie zabezpieczyć różnego rodzaju dowody rzeczowe.

4.2.7. W zakończeniu rozważań na temat zbierania informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń lustracyjnych wypada wyrazić przekonanie, że odpowiedzi otrzymane od podmiotów wymienionych w ustawie lustracyjnej w kwestii posiadania czy też nie posiadania materiałów archiwalno-operacyjnych odnośnie osób pozostających w zainteresowaniu Rzecznika, jak również przeprowadzone przez Rzecznika badania własne w archiwach tych podmiotów, jak i czynności procesowe, o których mowa w art. 17d ust. 2 ustawy z 11 kwietnia 1997 r., nie oznaczają jeszcze definitywnego zakończenia sprawdzania osób podlegających lustracji. Nie można bowiem wykluczyć, że w jakimś momencie zostaną odnalezione dowody czyichś powiązań z byłymi służbami specjalnymi PRL w sensie tajnej, świadomej z nimi współpracy, co będzie zobowiązywać Rzecznika do podjęcia postępowania wyjaśniającego, zaś w razie pozyskania w jego ramach odpowiednio przekonujących dowodów – do wystąpienia do Sądu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Potwierdzeniem takiej możliwości

jest przypadek jednego z zastępców Szefa ABW, co do którego sprawdzenie przeprowadzone w 1999 r. dało wynik negatywny, natomiast w 2004 r. w jednym z archiwów odnaleziono co do tej osoby nowe materiały podważające poprzednie co do niej ustalenia (przypadek ten stał się przedmiotem zawiadomienia przez Rzecznika organów ścigania o ewentualności popełnienia przestępstwa określonego w art. 231 § 1 kk, a polegającego na niepowiadomieniu Rzecznika o istnieniu materiałów wskazujących na powiązanie osoby lustrowanej z organami bezpieczeństwa totalitarnego państwa; postępowanie karne związane z tym zawiadomieniem nie zostało do końca kadencji Rzecznika zakończone).

5. SKŁADANIE DO SĄDU WNIOSKÓW O WSZCZĘCIE POSTĘPOWANIA LUSTRACYJNEGO (ART. 17D UST. 1 PKT 3 USTAWY LUSTRACYJNEJ)

5.1. Składanie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie jako jedyne go organu właściwego do orzekania o zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec osób tymi wnioskami objętych, to najistotniejszy z kierunków działalności Rzecznika i jego zastępców. Realizacja tego zadania wynikającego z ustawy związana jest ściśle z dokonywaną przez nich wcześniej analizą oświadczeń lustracyjnych oraz zbieraniem informacji niezbędnych do prawidłowej oceny tych oświadczeń.

5.1.1. Podstawą zobowiązującą Rzecznika do wystąpienia z wnioskiem jest – zgodnie z zasadą legalizmu – sama możliwość złożenia przez osobę podlegającą lustracji niezgodnego z prawdą oświadczenia. Inaczej zatem została określona w ustawie lustracyjnej rola Rzecznika aniżeli ma to miejsce w postępowaniu przygotowawczym w procesie karnym, w którym tylko wysoki stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzuczonego mu czynu uprawnia, a zarazem obliguje prokuratora do wniesienia aktu oskarżenia. Stąd też zakres kognicji prokuratora w postępowaniu przygotowawczym i związanych z kognicją jego uprawnień co do niekierowania sprawy do sądu, jest zatem znacznie szerszy niż Rzecznika decydującego o wystąpieniu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego¹⁵.

Zgodnie z wolą ustawodawcy, Rzecznik ustala w postępowaniu wyjaśniającym, czy osoba podlegająca lustracji złożyła zgodne z prawdą oświadczenie, a w razie uzasadnionych w tym przedmiocie wątpliwości składa do Sądu wnioski o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Rzecznik traktuje pod tym względem w taki sam sposób wszystkie osoby

¹⁵ Por. Andrzej Murzynowski, *Zasada legalizmu w postępowaniu lustracyjnym*, [w:] *Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia*, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 2000, s. 515-516.

podlegające lustracji, niezależnie od reprezentowanej przez nie opcji politycznej, zajmowanej pozycji społecznej, rodzaju obejmowanej lub już wykonywanej funkcji publicznej czy też dotychczasowych zasług.

Składany przez Rzecznika do Sądu wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego nie ma takiego samego charakteru prawnego jak prokuratorski akt oskarżenia. Dla złożenia bowiem wniosku wystarczy tylko – inaczej niż przy wnoszeniu aktu oskarżenia – sama, wymagająca sprawdzenia, wątpliwość co do zgodności z prawdą złożonego oświadczenia lustracyjnego, którego to sprawdzenia powinien dokonać Sąd w trybie formalnego i wyczerpującego postępowania dowodowego, o ile wcześniej zadecyduje o wszczęciu postępowania lustracyjnego.

5.1.2. Wykorzystując archiwalny materiał operacyjny z lat 1944-1990, jaki zachował się po służbach specjalnych PRL, jak i materiał dowodowy pozyskany w postępowaniu wyjaśniającym poprzez przesłuchiwanie świadków, zasięganie opinii biegłych, a od 8 marca 2002 r. również odbieranie wyjaśnień od osób, co do których powstała wątpliwość, czy ich oświadczenia lustracyjne są zgodne z prawdą – Rzecznik i jego zastępcy złożyli do Sądu w okresie swojej pierwszej kadencji 153 wnioski o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

Ilość złożonych wniosków w poszczególnych latach przedstawiała się następująco: w 1999 r. – 30 wniosków, w 2000 r. – 25, w 2001 r. – 30, w 2002 r. – 13, w 2003 r. – 27, w 2004 r. – 28 (tak mała ilość wniosków w 2002 r. była związana z perturbacjami mającymi źródło w zaskarżeniu do Trybunału Konstytucyjnego noweli do ustawy lustracyjnej ograniczającej pojęcie tajnej współpracy).

Złożone wnioski objęły: 76 adwokatów (49,7%), 23 sędziów (w tym 14 w stanie spoczynku), 18 posłów, 15 wyższych urzędników państwowych (w tym 3 ministrów, 4 podsekretarzy stanu, 3 wojewodów), 12 prokuratorów (w tym 6 w stanie spoczynku), 6 przedstawicieli mediów i 3 senatorów.

Złożone wnioski dotyczyły: 114 tajnych współpracowników i innych osobowych źródeł informacji (74,5%), 18 funkcjonariuszy byłych organów bezpieczeństwa państwa (głównie Milicji Obywatelskiej w latach 1944-1954), 9 pracowników (w tym też pracowników cywilnych) organów bezpieczeństwa państwa, 8 właścicieli lokali kontaktowych, 2 właścicieli punktów korespondencyjnych i 2 konsultantów.

W okresie pierwszej kadencji Rzecznika Sąd Apelacyjny w Warszawie jako sąd pierwszej instancji odmówił wnioskowi o wszczęcie postępowania lustracyjnego w pięciu sprawach. Odmowa wszczęcia dotyczyła: jednej posłanki na Sejm RP, jednej prokurator w stanie spoczynku i trzech adwokatów. Na postanowienia odmawiające wszczęcia postępowania Rzecznik złożył zażalenie w czterech przypadkach (w piątym, dotyczącym adwokata, który zmarł po złożeniu wniosku, ale przed terminem posiedzenia sądowego, na którym miał być rozpoznany wniosek o wszczęcie co do niego postępowania – z oczywistych względów Rzecznik zażalenia nie składał). W dwóch przypadkach sąd odwoławczy uwzględnił zażalenie Rzecznika i wszczął postępowanie lustracyjne (dotyczyło posłanki na Sejm i prokurator w stanie spoczynku), w jednym przypadku zażalenia nie uwzględnił i również w jednym zażalenia Rzecznika na postanowienie z dnia 10 marca 2004 r. odmawiające wszczęcia postępowania nie rozpoznał do końca 2004 r.

5.1.3. Istotny wpływ na ilość złożonych przez Rzecznika wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego miał przepis art. 18a ust. 5 ustawy lustracyjnej, dodany przez art. 1 pkt 5 lit. „b” ustawy z dnia 15 lutego 2002 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 128). Przepis ten wprowadził mianowicie zakaz kierowania przez Rzecznika wniosku do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec osoby, która na etapie postępowania wyjaśniającego zrezygnowała z pełnienia funkcji publicznej lub kandydowania na taką funkcję albo też została z tej funkcji odwołana. Przepis ten w postępowaniu wyjaśniającym toczącym się przed Rzecznikiem został zastosowany wobec 14 osób: 6 adwokatów,

podsekretarza stanu w jednym z ministerstw, zastępcy Szefa ABW, wojewody, jednego z dyrektorów i jednego z redaktorów naczelnych PAP, kandydata na sędziego, sędziego w stanie spoczynku (zrzekł się tego stanu) oraz prokuratora, i gdyby nie przepis art. 18a ust. 5 ustawy lustracyjnej, to ilość wniosków złożonych przez Rzecznika przekroczyłaby niewątpliwie wymienioną wcześniej liczbę 153.

5.1.4. Innym czynnikiem, który również miał wpływ na ilość wniosków złożonych przez Rzecznika do Sądu, był zgon na etapie postępowania wyjaśniającego osób, co do których Rzecznik zdołał pozyskać materiał wskazujący na złożenie niezgodnego z prawdą oświadczenia, ale nie zdażył złożyć wniosku. Osób takich było pięć: jeden poseł i czterech adwokatów.

5.2.1. Co do 31 adwokatów, 7 posłów, 6 sędziów, 3 dyrektorów generalnych w ministerstwach i urzędach centralnych, 2 podsekretarzy stanu, 2 prokuratorów, jednego senatora i 5 innych osób, w tym także pełniących funkcje na wysokich szczeblach, a zatem łącznie co do 57 osób Rzecznik – jakkolwiek podjął wobec nich pewne czynności wyjaśniające – to jednak wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego nie złożył, a to ze względu na zbyt wielkie wątpliwości, jakie wystąpiły w sprawie, których w żaden sposób nie udało się usunąć. We wszystkich tych przypadkach Rzecznik względnie jego zastępcy sporządzili notatki służbowe z uzasadnieniem zajętogo w sprawie stanowiska.

W odniesieniu do dalszych 31 osób pełniących najróżniejsze funkcje publiczne, w tym także wysokiego szczebla, Rzecznik nie zdażył ukończyć postępowania wyjaśniającego, przekazując zebrany materiał dowodowy swojemu następcy do podjęcia stosownych decyzji.

5.2.2. Najliczniejszą grupę osób, co do których Rzecznik nie wystąpił z wnioskami o wszczęcie postępowania, stanowiły te osoby, w odniesieniu do których zachowała się jedynie ich rejestracja w ewidencji

operacyjnej organów bezpieczeństwa państwa, co w ocenie Sądu Najwyższego nie jest dostatecznym dowodem czyjejs tajnej współpracy, gdyż – jak stwierdził Sąd – to jest wiadome, że organy bezpieczeństwa państwa wielokrotnie rejestrowały w charakterze osobowych źródeł informacji osoby, które w ogóle o tym nie wiedziały, a przede wszystkim nigdy takimi źródłami nie były.

Rejestracja, o jakiej mowa wyżej, dotyczyła 588 osób i objęła zarówno osobowe źródła informacji różnych kategorii, jak i pomocników przy operacyjnym zdobywaniu informacji. Grupę tę stanowiło: 335 adwokatów (57,0%), 81 sędziów (13,7%), 47 posłów (8,0%), 43 przedstawicieli środków masowego przekazu, o których mowa w art. 3 ust. 2 ustawy lustracyjnej, 30 prokuratorów (5,1%), 16 ministrów i wiceministrów (2,7%), 12 wojewodów i wicewojewodów (2,0%), 8 dyrektorów generalnych w ministerstwach i urzędach centralnych (1,4%), 6 senatorów (1,0%) oraz 10 innych osób (1,7%), w tym 2 osoby spośród zatrudnionych w Kancelarii Prezydenta RP.

5.2.3. W okresie od dnia 27 listopada 1997 r. do dnia 8 marca 2002 r. obowiązywał art. 18b ust. 1 ustawy lustracyjnej upoważniający posłów do zwracania się do Rzecznika na piśmie o wystąpienie przez niego z wnioskiem do Sądu o wszczęcie postępowania lustracyjnego wobec wskazanych w wystąpieniach poselskich osób, które – w ocenie posłów – złożyły niezgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne. Z uprawnienia tego skorzystało tylko trzech posłów, wszyscy pochodzący z ugrupowania KPN-Ojczyzna (A. Słomka, M. Janiszewski, T. Karwowski), którzy domagali się od Rzecznika złożenia do Sądu wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego w stosunku do 6 posłów, w tym również Prezesa Rady Ministrów J. Buzka oraz do 10 kandydatów na członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej. Rzecznik wszystkim tym wnioskom odmówił bądź to ze względów merytorycznych, bądź ze względów formalnych, jak w przypadku kandydatów na członków Kolegium IPN, którzy nie sprawują funkcji publicznych w rozumieniu ustawy lustracyjnej.

Niektóre z postanowień Rzecznika, odmawiających wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego co do wskazanych przez wnioskodawcę osób, zostały przez nich w trybie art. 18b ust. 3 zaskarżone, ale Sąd zażaleń nie uwzględnił.

5.3.1. W latach 1999-2004 poza wnioskami o wszczęcie postępowania lustracyjnego, jakie do Sądu Apelacyjnego skierował Rzecznik i jego zastępcy w trybie art. 17d ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r., wnioski takie na podstawie art. 18a ust. 3 tej ustawy w związku z jej art. 8 złożyło 5 posłów na Sejm, 3 senatorów i 2 inne osoby (te ostatnie domagały się tego w powołaniu się na „szczególnie uzasadniony przypadek”). Sąd wszczął postępowanie lustracyjne co do 9 osób spośród tych 10 osób i prawomocnie zakończył je do końca 2004 r. z wynikiem pozytywnym w odniesieniu do 6 osób (4 posłów i 2 senatorów; do trzech spośród tych osób o korzystne dla nich rozstrzygnięcie wnosili Rzecznik) uznając, że złożyły one zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne; z wynikiem negatywnym Sąd zakończył prawomocnie postępowanie lustracyjne co do jednej osoby (b. senator K. Horodecki) uznając, że złożyła ona niezgodne z prawdą oświadczenie i również takie stanowisko, jakkolwiek w orzeczeniu nieprawomocnym, zajął także co do jednej osoby (były poseł L. Moczulski), natomiast co do jeszcze jednej postępowanie nie zostało w sądzie pierwszej instancji przed upływem pierwszej kadencji Rzecznika zakończone.

5.3.2. Poza 10 wnioskami złożonymi w trybie art. 18a ust. 3 w związku z art. 8 ustawy lustracyjnej, wnioski o wszczęcie postępowania lustracyjnego, jakkolwiek oparte o inną podstawę prawną, bo o art. 18a ust. 4 ustawy lustracyjnej, złożyło 6 adwokatów. Wszyscy oni w swoich wnioskach dowodzili, że ich związki z organami bezpieczeństwa totalitarnego państwa (w pięciu przypadkach – tajna współpraca, w jednym – praca) były wymuszone poprzez groźbę utraty życia lub zdrowia.

Sposób rozstrzygnięcia złożonych wniosków był następujący: w przypadku 3 wniosków Sąd odmówił wszczęcia postępowania, w pozostałych trzech wszczął postępowanie lustracyjne i w odniesieniu do jednej osoby, która podjęła się tajnej współpracy orzekł, że nastąpiło to pod wpływem groźby (o to zresztą wnosił Rzecznik), zaś co do dwóch stwierdził, że ich tajna, świadoma współpraca z organami bezpieczeństwa państwa nie była w żaden sposób wymuszona. Jedno z tych orzeczeń, po utrzymaniu go w mocy przez sąd odwoławczy, zostało zaskarżone kasacją do Sądu Najwyższego, ale bezskutecznie, natomiast drugie – było jedynie przedmiotem odwołania, które przez Sąd odwoławczy nie zostało uwzględnione.

5.4. Niezależnie od spraw, które zaistniały w Sądzie na skutek skierowanych tam wniosków przez Rzecznika czy też wniosków złożonych w trybie art. 18a ust. 3 i ust. 4 ustawy lustracyjnej, w 2000 r. wystąpiła w Sądzie Apelacyjnym jeszcze jedna grupa spraw, jakie zostały wszczęte z urzędu na podstawie art. 40b ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej¹⁶. Z mocy tego przepisu ustawy Sąd wszczął w okresie od lipca 2000 r. do 31 sierpnia 2000 r. 21 postępowań lustracyjnych, które zakończył w taki sposób, że co do 18 osób kandydujących na urząd Prezydenta RP orzekł, iż złożyły one zgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne (co do dwóch spośród nich Rzecznik wnioskował o umorzenie postępowania na podstawie obowiązującego wówczas art. 22 ust. 2 zdanie drugie), co do trzech dalszych Sąd umorzył postępowanie w związku z utratą przez te osoby przymiotu kandydata na urząd Prezydenta przez niezłożenie w Państwowej Komisji Wyborczej w terminie do 25 sierpnia 2000 r. dokumentów wymaganych do zarejestrowania kandydata w tym charakterze.

5.5. We wszystkich sprawach lustracyjnych, jakie zaistniały w Sądzie Apelacyjnym, niezależnie od tego, czy wnioskowały o to podmioty

¹⁶ Tekst jednolity: Dz. U. z 2000 r., Nr 47, poz. 544.

wymienione w art. 17d ust. 1 pkt 3, czy w art. 18a ust. 3 i 4 ustawy lustracyjnej, bądź też czy wszczęcie postępowania lustracyjnego następowało z urzędu, jak w przypadku zaistnienia przesłanek z art. 40b ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. (Dz. U. z 2000 r., Nr 47, poz. 544), interes publiczny w tych sprawach reprezentował Rzecznik lub jego zastępcy. W latach 1999-2004 miało to miejsce 1552 razy, z czego w 2004 r. – 279.

Rzecznik Interesu Publicznego i jego zastępcy w okresie pierwszej kadencji uczestniczyli przed Sądem Apelacyjnym w 1099 rozprawach pierwszoinstancyjnych i odwoławczych oraz w 374 posiedzeniach, a nadto w 64 rozprawach kasacyjnych i 15 posiedzeniach przed Sądem Najwyższym. Liczby te dowodzą niewątpliwie dużego zaangażowania się i obciążenia pracą Rzecznika i jego zastępców.

6. ORZECZNICTWO SĄDOWE W SPRAWACH LUSTRACYJNYCH

6.1. Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego

6.1.1. W związku ze złożeniem przez Rzecznika 153 wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego i wszczęciem przez Sąd Apelacyjny do końca 2004 r. postępowania co do 150 osób pełniących różne funkcje publiczne, Sąd ten w latach 1999-2004 wydał 100 prawomocnych orzeczeń. Co do 63 osób (63,0%) orzekł, że złożyły one niezgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne, co do 24 (24,0%) – że ich oświadczenia są zgodne z prawdą, natomiast co do pozostałych 13 osób (13,0%) umorzył z różnych podstaw prawnych wszczęte postępowania lustracyjne.

6.1.2. Co tyczy się 63 prawomocnych orzeczeń, stwierdzających niezgodność z prawdą złożonych oświadczeń lustracyjnych, to 7 spośród nich (11,1%) uprawomocniło się w sądzie pierwszej instancji (nie zostały zaskarżone przez lustrowanych), natomiast do uprawomocnienia się pozostałych 56 orzeczeń doszło dopiero w instancji odwoławczej.

Za tzw. kłamców lustracyjnych, a więc osoby, które złożyły niezgodne z prawdą oświadczenia, uznanych zostało prawomocnie: 42 (66,7%) adwokatów, 6 (9,6%) posłów, 4 (6,3%) prokuratorów, 3 (4,8%) sędziów, 3 przedstawiciele radia i telewizji, 2 (3,2%) senatorów, 2 podsekretarzy stanu w ministerstwach i prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Jakkolwiek Sąd Apelacyjny w Warszawie za kłamców lustracyjnych uznał nadto jednego senatora i jedną prokurator, to jednak – w wyniku uwzględnienia ich kasacji – Sąd Najwyższy zmienił zaskarżone kasacją orzeczenia i uznał, że osoby te (M. Jurczyk, A. Sieradzka-Żukowska) złożyły zgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne (osoby te nie znalazły się zatem wśród wyż. wym. 63; wydane przez Sąd Najwyższy wyroki co do tych dwóch osób wzbudziły wiele kontrowersji w kwestii,

czy w postępowaniu kasacyjnym jest możliwa zmiana ustaleń faktycznych, jak uczynił to Sąd Najwyższy).

6.1.3. Nie wszystkie 63 osoby, co do których Sąd Apelacyjny prawomocnie stwierdził, że złożyły one niezgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne, zostały z tego tytułu opublikowane w „Monitorze Polskim”. Publikacje objęły tylko 50 osób (w 2000 r. – 6, 2001 r. – 11, 2002 r. – 4, 2003 r. – 12, 2004 r. – 17). Na przeszkodzie opublikowaniu dalszych 13 osób stanęła nowelizacja art. 28, dokonana w dniu 15 lutego 2002 r., w świetle której prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające niezgodność z prawdą oświadczenia osoby lustrowanej podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym „Monitor Polski” w przypadku, gdy nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron lub kasację pozostawiono bez rozpoznania, albo też kasację oddalono. Tak znowelizowany art. 28 nie pozwolił zatem na publikację 13 dalszych osób lustrowanych, które od prawomocnych niekorzystnych dla siebie orzeczeń Sądu Apelacyjnego wywiodły kasacje do Sądu Najwyższego, a te zaś nie zostały jeszcze do końca 2004 r. rozpoznane.

W latach 2000-2004 r. (w 1999 r. nie było żadnych publikacji) w „Monitorze Polskim” zostało opublikowanych: 37 adwokatów, 4 posłów, 3 senatorów, 2 prokuratorów, 2 przedstawiciele mediów, 1 podsekretarz stanu i prezes KRUS.

6.1.4. W grupie 24 orzeczeń stwierdzających złożenie przez osoby lustrowane zgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych – 12 uprawomocniło się już w sądzie pierwszej instancji (o takie rozstrzygnięcie w przypadku trzech osób wnosił przed Sądem Rzecznik), 10 w sądzie odwoławczym, który nie uwzględnił odwołań Rzecznika (odwołań takich było 9, natomiast w dziesiątym przypadku Sąd zmienił niekorzystne dla lustrowanego orzeczenie i stwierdził, że złożył on zgodne z prawdą oświadczenie), zaś co do pozostałych dwóch osób (M. Jurczyk, A. Sieradzka-Żukowska) stwierdzenia, że osoby te złożyły zgodne z prawdą

oświadczenie, dokonał Sąd Najwyższy, zmieniając w trybie kasacji odmiennej treści orzeczenia Sądu Apelacyjnego.

Wyżej wymienione 24 orzeczenia, stwierdzające złożenie zgodnych z prawdą oświadczeń lustracyjnych, dotyczyły: 7 adwokatów, 6 sędziów, 4 posłów, 3 prokuratorów, senatora, sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, przedstawiciela środków masowego przekazu (Polskie Radio S.A.) i wojewody.

6.1.5. Jeśli chodzi o grupę 13 osób, co do których postępowania lustracyjne zostały prawomocnie umorzone, to co do 10 z nich nastąpiło to w sądzie pierwszej instancji, zaś co do 3 – w sądzie odwoławczym.

Umorzenie postępowania przez Sąd następowało z różnych przyczyn: co do 5 osób (czterech adwokatów i jednego posła) z powodu ich śmierci na różnych etapach postępowania sądowego (art. 17 § 1 pkt 5 kpk), co do 4 osób (b. podsekretarza stanu w MSZ, b. wojewody, b. dyrektora generalnego w MSWiA i b. dyrektora generalnego w Krajowym Urzędzie Pracy) – na podstawie art. 29 ustawy lustracyjnej, w związku z jego interpretacją dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 czerwca 2000 r., sygn. akt P 3/2000, nakazującym stosowanie nie obowiązującego już art. 29 wspomnianej ustawy względem osób, które przed dniem wejścia w życie noweli z 18 czerwca 1998 r. do ustawy lustracyjnej (tj. przed 27 listopada 1998 r.) zrezygnowały z pełnienia funkcji publicznej albo zostały z niej odwołane; co do 3 osób (b. wicepremiera, a zarazem ministra spraw wewnętrznych i administracji, adwokata oraz jednego z dyrektorów – redaktorów naczelnych Polskiej Agencji Informacyjnej) umorzenie postępowania nastąpiło na podstawie art. 18a ust. 5 zdanie drugie w wersji przyjętej przez nowelę z dnia 15 lutego 2002 r., który to zapis został następnie (już po uprawomocnieniu się postanowień) uznany przez Trybunał Konstytucyjny za sprzeczny z Konstytucją i jako taki (tzn. jego „zdanie drugie”) aktualnie nie obowiązuje; co do jednej osoby (adwokata) Sąd umorzył postępowanie na

podstawie art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 kpk, przyjmując – odmiennie aniżeli sąd pierwszej instancji – że autor oświadczenia lustracyjnego miał w dacie jego sporządzenia zniesioną poczytalność (tak orzekli biegli psychiatrzy, oceniając stan zdrowia psychicznego osoby lustrowanej, badanej w 5 lat po sporządzeniu oświadczenia).

6.1.6. Co tyczy się formy, w jakiej następowało umorzenie postępowania, to co do 12 osób nastąpiło to w formie postanowienia, co do jednej (art. 414 § 1 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 kpk) – w formie wyroku, od którego Rzecznik wywiódł kasację do Sądu Najwyższego (do końca kadencji nie została jeszcze rozpoznana).

6.2.1. Na koniec kadencji Rzecznika 17 jego wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego zostało przez Sąd Apelacyjny rozstrzygniętych, ale nieprawomocnie. Co do 14 osób, tj. 6 adwokatów, 3 sędziów, 2 posłów, jednego prokuratora oraz dwóch innych osób Sąd ustalił, że złożyły one niezgodne z prawdą oświadczenia, co do 3 (dwóch posłów oraz jednego adwokata) – że ich oświadczenia lustracyjne są zgodne z prawdą.

6.2.2. Na dzień 31 grudnia 2004 r. zawieszonych było przez Sąd Apelacyjny 5 postępowań lustracyjnych ze względu na ciężki stan zdrowia osób lustrowanych (art. 22 § 1 kpk). Wszystkie te osoby, co do których zawieszono postępowanie, to adwokaci. Natomiast postępowanie toczyło się co do 45 osób, wliczając w to 17 postępowań, w których zapadły orzeczenia nieprawomocne i została otwarta droga do postępowania przed sądem odwoławczym.

6.2.3. Sąd Apelacyjny w Warszawie jako odwoławczy wydał w latach 1999-2004 w sprawach z wniosków Rzecznika 108 orzeczeń. Utrzymanych w mocy zostało 76 orzeczeń pierwszoinstancyjnych (70,4%), z czego 19 w 2004 r; uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania miało miejsce w odniesieniu do 29 orzeczeń

(26,8% przy średniej krajowej w granicach 16,0%), z czego do 6 orzeczeń w 2004 r., natomiast zmiana orzeczenia pierwszoinstancyjnego przez stwierdzenie, że osoba lustrwana złożyła zgodne z prawdą oświadczenie, miała miejsce w 3 przypadkach (2,8%), z czego w jednym w 2004 r.

6.3. Orzecznictwo Sądu Najwyższego

6.3.1. W latach 1999-2004 w sprawach, z których postępowanie lustracyjne zostało wszczęte przez Sąd na wniosek Rzecznika, uprawnione do tego strony procesowe wywiodły 60 kasacji, z czego osoby lustrwane 51 kasacji (85,0%), zaś Rzecznik i jego zastępcy – 9 (15,0%).

Niektóre z osób lustrwanych z prawa do złożenia kasacji korzystały dwukrotnie (M. Jurczyk, R. Mroziewicz, T. Matyjek, L. Hofman).

Wśród 51 osób lustrwanych, które w okresie pierwszej kadencji Rzecznika wywiodły kasacje, było: 30 adwokatów, 6 posłów, 4 sędziów, 3 senatorów, 3 prokuratorów, 3 przedstawiciele radia i telewizji oraz 2 podsekretarzy stanu w ministerstwach.

Spośród 60 kasacji wniesionych do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, do końca 2004 r. rozpoznanych zostało 50 kasacji (3 dalsze oczekiwały na ich rozpoznanie, pozostałych 7 zostało wprawdzie przez Sąd Apelacyjny przyjętych, ale jeszcze nie przekazanych ze względów formalnych do Sądu Najwyższego).

Kierunek rozstrzygnięć wniesionych przez strony kasacji przedstawia się następująco: 36 (72,0%) kasacji zostało przez Sąd Najwyższy oddalonych, w tym 24 jako oczywiście bezzasadne, 13 (26,0%) zostało całkowicie lub częściowo uwzględnionych przez zmianę zaskarżonego orzeczenia i stwierdzenie, że osoby lustrwane złożyły zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne (2) bądź przez uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (3 przypadki) lub instancji odwoławczej (8); co

do jednej osoby Sąd Najwyższy umorzył postępowanie kasacyjne z powodu jej śmierci.

Rozstrzygnięcia kasacji wniesionych przez Rzecznika w latach 1999-2004 polegały na tym, że 4 kasacje Sąd Najwyższy oddalił, 3 uwzględnił przez uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji (1 przypadek) lub instancji odwoławczej (2), co do jednej osoby postępowanie kasacyjne zostało umorzone ze względu na jej śmierć i również co do jednej kasacja Rzecznika nie została do końca 2004 r. rozpoznana.

Kasacje, jakie wniósł Rzecznik na niekorzyść osób lustrowanych, dotyczyły: 4 adwokatów, 3 posłów, prokuratora oraz dyrektora – redaktora naczelnego Polskiej Agencji Informacyjnej. Kasacje te zostały wniesione w następujących latach: w 2001 r. – jedna kasacja, w 2002 r. – trzy, w 2003 r. – dwie i w 2004 r. – trzy.

Jeśli chodzi natomiast o kasacje, jakie wywiodły osoby lustrowane, to ich zdecydowany wzrost nastąpił w latach 2002-2004. Podczas gdy w pierwszych trzech latach obowiązywania ustawy lustracyjnej (1999-2001) ilość kasacji wniesionych przez osoby lustrowane wyraziła się liczbą 11, to w następnych trzech latach (2002-2004) ilość kasacji wzrosła do 40. Przyczyną tego stanu rzeczy była nowelizacja ustawy lustracyjnej dokonana w dniu 15 lutego 2002 r. (weszła w życie 8 marca 2002 r.), która polegała na zmianie art. 28 oraz dodaniu art. 30 ust. 4 w ustawie lustracyjnej. W świetle tych zmian prawomocne orzeczenie Sądu stwierdzające niezgodność z prawdą oświadczenia osoby lustrowanej podaje się niezwłocznie do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” dopiero w przypadku, gdy nie wniesiono kasacji lub kasację pozostawiono bez rozpoznania bądź też, gdy kasację oddalono. W takim samym dopiero przypadku zachodzą też skutki opisane w art. 30 ust. 1-3 ustawy lustracyjnej, polegające na utracie przez osobę lustrowaną, która złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, kwalifikacji moralnych

niezbędnych do zajmowania funkcji publicznych określanych w odpowiednich ustawach, utracie zajmowanego stanowiska lub funkcji, do których pełnienia wymagane są takie cechy, jak nieskazitelność charakteru, nieposzlakowana opinia, nienaganna opinia, dobra opinia obywatelska czy też przestrzeganie podstawowych zasad moralnych oraz utracie na 10 lat biernego prawa wyborczego na urząd Prezydenta. Nic więc dziwnego, że w tak zmienionym stanie prawnym, kiedy skutki prawne związane ze złożeniem niezgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego wchodzi w życie dopiero z chwilą zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy w trybie kasacji, a nie już z chwilą uprawomocnienia się wyroku w Sądzie Apelacyjnym, osoby zainteresowane, aby skutki prawne weszły w życie jak najpóźniej, osiągały to właśnie poprzez składanie kasacji, wstrzymującej bieg tych skutków.

6.3.2. Sąd Najwyższy w wyrokach wydanych w związku z kasacjami złożonymi przez osoby lustrowane, jak również i przez Rzecznika, zajmował się szeregiem problemów wynikających z ustawy lustracyjnej i wymagających ich wyjaśnienia. Wyroki te ukierunkowywały z kolei orzecznictwo Sądu Apelacyjnego w sprawach lustracyjnych w wielu istotnych kwestiach, jak – przykładowo – ta, jakie zachowania konkretnej osoby mogą być uznane za tajną, świadomą współpracę z organami bezpieczeństwa państwa, a jakie nie. W tym przedmiocie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 października 2000 r., sygn. akt II KKN 271/2000, wypowiedział pogląd, że: „współpracą w charakterze tajnego informatora jest zachowanie polegające na udzieleniu organom bezpieczeństwa państwa pomocy w postaci dostarczenia informacji ułatwiającej wykonanie zadań powierzonych tym organom” (taki sam pogląd wypowiedział Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2002 r., sygn. akt II KKN 311/01), że: „pojęcie »współpraca« oznacza świadome podjęcie konkretnych działań o takim stopniu istotności, który nadaje im cechę dążenia do wspólnego realizowania konkretnych zadań postawionych przed organami bezpieczeństwa” (postanowienie z dnia 5

września 2002 r., sygn. II KK 200/02), że: „współpracą w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy »lustracyjnej« jest także takie zachowanie, które polega na przekazywaniu choćby tylko części posiadanych informacji, niekoniecznie szczególnie doniosłych czy ważnych, jeśli tylko ich treść nawet w niewielkim stopniu, ale jednak ułatwia realizację celów jakie miały do wypełnienia organa bezpieczeństwa państwa komunistycznego” (postanowienie z 11 września 2002 r., sygn. II KK 104/02). Natomiast według Sądu Najwyższego nie jest współpracą „uchylanie się od dostarczenia informacji ułatwiającej wykonanie zadań powierzonych organom bezpieczeństwa państwa, ani współdziałanie pozorne, choćby przejawiało się w formalnym dopełnianiu czynności i procedur wymaganych przez oczekującego współpracę; nie jest też współpracą w charakterze tajnego informatora samo zadeklarowanie współpracy, lecz zachowanie realizujące to zadeklarowanie”, nie jest też współpracą „stan, w którym funkcjonariusz domaga się w czasie kolejnych spotkań informacji przydatnych dla organów bezpieczeństwa, a »współpracownik« konsekwentnie uchyla się od udzielenia takich informacji, opisując okoliczności pozbawione takiej przydatności lub powszechnie znane” (wyrok z 5.10.2000 r., sygn. akt II KKN 271/00).

W świetle orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących tajnego współpracownika, to współpracownikiem takim „nie jest się przez sam fakt nadania takiego statusu lub utrzymywania jakichkolwiek kontaktów z organami bezpieczeństwa państwa, niezależnie od treści przekazanych im informacji, ponieważ dostarczane informacje mają ułatwić działanie temu, dla kogo są przeznaczone” (II KKN 271/00), a to „czy dana osoba była współpracownikiem w charakterze tajnego informatora, nie decyduje ani fakt, ani forma zarejestrowania jej w ewidencji organu bezpieczeństwa państwa, lecz treść udzielonych tym organom informacji, urzeczywistniających współpracę”.

W kwestii, czy przekazana przez tajnego współpracownika informacja musiała spowodować negatywny skutek dla innej osoby, Sąd

Najwyższy wypowiedział pogląd, że „okoliczność czy przekazana informacja spowodowała negatywny skutek dla innej osoby pozostaje bez znaczenia dla możliwości uznania, że stanowiła ona informację przydatną i pomocną dla organu bezpieczeństwa” (wyrok z 5 października 2000 r., sygn. akt II KKN 271/00 oraz postanowienie z dnia 11 września 2002 r., sygn. akt II KK 104/02).

W kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii, co odbiera, a co nie odbiera współpracy cech tajności. W wyroku z 21 lipca 2000 r., sygn. II KKN 204/2000, Sąd zajął następujące stanowisko: „Fakt nawiązania współpracy i jej przebieg pozostawał tajemnicą wobec tych osób i środowisk, których dotyczyły przekazywane informacje”, a to, że o kontaktach lustrowanego z SB „wiedziało kilku jego kolegów, nie odbiera współpracy cech tajności”. Bardzo podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 września 2002 r., sygn. akt II KK 104/02, wypowiadając następujący pogląd: „Nie pozbawia elementu tajności współpracy to, że wiedzę o niej miało kilka osób bliskich lub zaprzyjaźnionych z osobą lustrowaną. Jedyne wtedy, gdyby fakt współpracy był znany powszechnie, na skutek działań osoby lustrowanej w jej środowisku i osoby mające z nią kontakt wiedziały, iż może ona wiadomości uzyskane od nich przekazać organom SB, wolno byłoby uznać, iż jej działania nie wypełniają materialnej treści pojęcia „współpraca” z uwagi na brak elementu »tajności«”. Natomiast w tej samej kwestii Sąd uznał, że to, iż „osoba lustrowana poinformowała swojego dowódcę o kontaktach z Wojskową Służbą Wewnętrzną nie odbierało współpracy cech tajności” (postanowienie z 2 września 2004 r., sygn. akt II KK 330/03).

Za istotne orzeczenie Sądu Najwyższego wypada uznać postanowienie z dnia 11 maja 2001 r., sygn. akt II KKN 436/00, w którym Sąd ten stwierdził, że obowiązek złożenia oświadczenia o pracy lub służbie w organach bezpieczeństwa państwa musi zostać spełniony bez względu na rodzaj wykonywanej czynności, zakres obowiązków i okoliczności, w

których praca lub służba została podjęta, a okoliczność, że lustrowany, który „służył w jednostce Służby Bezpieczeństwa, jednakże nie wykonywał zadań operacyjnych, a jedynie czynności obsługi prawnej, w świetle przepisów ustawy lustracyjnej nie ma znaczenia dla oceny prawnej czynu przypisanego osobie lustrowanej”.

Niektóre z orzeczeń Sądu Najwyższego wydanych w sprawach lustracyjnych utraciły w międzyczasie swoją aktualność ze względu na zmiany dokonane w ustawie lustracyjnej. Przykładem tego może być sytuacja związana z dodaniem przepisu art. 30 ust. 4 przez art. 1 pkt 12 ustawy z dnia 15 lutego 2002 r. (Dz. U. Nr 14, poz. 128) przez co utraciło swoją aktualność stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w sprawie sygn. II KKN 45/2000, że „od wydania prawomocnego orzeczenia, osoba, która utraciła stanowisko, nie może wykonywać czynności związanych z wykonywaniem zawodu adwokata”, ponieważ skutek taki zachodzi tylko wówczas, gdy nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron lub kasację pozostawiono bez rozpoznania, albo też kasację oddalono.

Niekiedy stanowisko Sądu Najwyższego w jakiejś kwestii nie jest konsekwentne, ponieważ pojawiają się orzeczenia wręcz ze sobą sprzeczne. Świadczy o tym sprawa o sygn. II KKN 311/01, w której Sąd Najwyższy w ramach postępowania kasacyjnego dokonał własnych ustaleń faktycznych, które posłużyły do wydania orzeczenia, że osoba lustrowana złożyła – wbrew temu, co przyjął Sąd Apelacyjny – zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Wbrew takiemu stanowisku w innej sprawie (sygn. II KKN 271/00) Sąd Najwyższy wypowiedział pogląd, że Sąd ten „rozpoznając kasację nie może dokonywać własnych ustaleń faktycznych, co wyklucza zarówno zmianę ustaleń poczynionych przez Sądy, jak i możliwość dokonania ustaleń w zakresie, w jakim Sądy ich nie poczyniły”. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 maja 2003 r., sygn. akt II KK 331/02, stwierdzając, że „żądanie zmiany ustaleń faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, jest bezzasadne, bowiem jego uwzględnienie spowodowałoby konieczność

zmiany dokonanych ustaleń faktycznych, co – jak już podkreślono – nie jest możliwe w postępowaniu kasacyjnym”.

Nierozstrzygnięty ciągle pozostaje problem stosowania w postępowaniu lustracyjnym przepisów oraz instytucji określonych w części ogólnej kodeksu karnego. W postanowieniu z 14 maja 2003 r., sygn. akt II KK 331/02, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że „zarówno w praktyce orzeczniczej, jak i w doktrynie istnieją zasadnicze różnice poglądów w tej mierze, których rozstrzygnięcie budzi liczne kontrowersje, nie tylko co do samej dopuszczalności stosowania w postępowaniu lustracyjnym przepisów oraz instytucji określonych w części ogólnej kodeksu karnego, lecz także zakresu ich odpowiedniego zastosowania, z wyszczególnieniem różnych racji przemawiających za tym, które z owych instytucji w obowiązującym stanie prawnym mają zastosowanie, a których nie można stosować i z jakich powodów”.

6.3.3. Niezależnie od orzeczeń wydanych w formie wyroków lub postanowień Sąd Najwyższy kształtował orzecznictwo Sądu Apelacyjnego również za pośrednictwem podejmowanych uchwał. W 2000 r. Sąd Najwyższy podjął dwie takie uchwały. W pierwszej, z dnia 8 lutego 2000 r., sygn. akt I KZP 51/99, uchwalił, że w odwoławczym postępowaniu lustracyjnym, prowadzonym na podstawie przepisów ustawy z 11 kwietnia 1997 r., z uwagi na treść art. 19 tej ustawy sąd stosuje odpowiednio także art. 452 i art. 454 § 1 kpk, co oznacza, że sąd odwoławczy nie może wprowadzić w postępowaniu lustracyjnym przeprowadzać postępowania dowodowego co do istoty sprawy, ale może jednak w wyjątkowych przypadkach, gdy uzna potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, przeprowadzić dowód na rozprawie odwoławczej, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia postępowania, a nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub w znacznej części (art. 452 kpk). Z uchwały tej wynika również, że sąd odwoławczy, który w odwoławczym postępowaniu lustracyjnym stosuje art. 454 § 1 kpk, nie może w tym postępowaniu uznać osoby lustrowanej za taką, która złożyła

niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, jeżeli sąd pierwszej instancji stwierdził, że jej oświadczenie jest zgodne z prawdą bądź też umorzył co do niej postępowanie lustracyjne.

W drugiej z uchwał podjętej 20 czerwca 2000 r., sygn. akt I KZP 15/00, Sąd Najwyższy uchwalił, że Akademia Spraw Wewnętrznych nie była instytucją centralną Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne.

W 2001 r. Sąd Najwyższy wydał tylko jedną uchwałę (z dnia 18 września, sygn. I KZP 19/01), związaną z pytaniem prawnym skierowanym przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie lustracyjnej. Przedmiotowa uchwała dotyczy kwestii proceduralnych związanych z postępowaniem dowodowym przy ponownym rozpoznawaniu sprawy.

W 2002 r. Sąd Najwyższy nie wydał żadnej uchwały związanej ze stosowaniem ustawy lustracyjnej, natomiast w 2003 r. wydał jedną taką uchwałę (z dnia 30 kwietnia 2003 r., sygn. akt I KZP 8/03), w której na pytanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie orzekł, że przeniesienie w stan spoczynku prokuratora, który złożył oświadczenie lustracyjne, nie jest odwołaniem go z funkcji publicznej w rozumieniu art. 18a ust. 5 ustawy lustracyjnej, a swoista dla korpusu sędziów i prokuratorów instytucja przejścia w stan spoczynku powoduje, że osoby pełniące jedną z tych funkcji w sposób „czynny” nie przechodzą na emeryturę, lecz do końca życia pozostają sędziami (w stanie spoczynku) albo prokuratorami (w stanie spoczynku), nie wykonując czynnie swych obowiązków służbowych.

W 2004 r. Sąd Najwyższy wydał jedną uchwałę, a to w dniu 29 września tego roku (sygn. I KZP 20/04), uchwalając, że: „Stwierdzenie przesłanki »rezygnacji osoby [...] z pełnienia funkcji publicznej lub kandydowania na taką funkcję« w rozumieniu art. 18 ust. 5 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach

bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428, ze zm.), wymaga istnienia dwóch elementów, a to: 1) stanu, w którym osoba, która złożyła tzw. oświadczenie lustracyjne, nie pełni już funkcji publicznej lub na nią nie kandyduje; 2) doprowadzenie do tego stanu z inicjatywy własnej osoby pełniącej funkcję publiczną lub kandydującej na taką funkcję.

7. SPRAWNOŚĆ POSTĘPOWANIA I JEGO JAWNOŚĆ

7.1.1. Postępowania lustracyjne, jakie zostały prawomocnie zakończone przez Sąd Apelacyjny w latach 1999-2004, nie mogą być uznane za szybko kończone. Tylko 15,3% spraw, wliczając w to również sprawy zakończone wydaniem postanowienia o umorzeniu postępowania, zostało zakończonych na pierwszym terminie. Na drugim zakończono 8,2% spraw, na trzecim – 13,3%, na czwartym i piątym – łącznie 20,4%. Od 6 do 10 terminów rozpraw Sąd potrzebował natomiast dla zakończenia 23,4% spraw, od 11 do 15 terminów – 12,3%, a ponad 15 terminów rozpraw potrzebne było do prawomocnego zakończenia 7,1% spraw. Wśród tych ostatnich jedna spraw toczyła się na 26 terminach, jedna na 27.

7.1.2. W wielu przypadkach przyczyną takiego stanu rzeczy, jak wyżej opisany, było niestawianie się osób lustrowanych lub ich obrońców na terminy rozpraw pod najróżniejszymi pretekstami, wśród których najczęściej pojawiały się zaświadczenia lekarskie stwierdzające kilkudniową chorobę, która rozpoczynała się albo w dniu rozprawy, albo obejmowała termin rozprawy. Na wielość terminów rozpraw miała również swój negatywny wpływ mała stabilność orzecznictwa Sądu Apelacyjnego, co powodowało dwu, a nawet trzykrotne rozpoznawanie tej samej sprawy.

7.1.3. Jeszcze mniej korzystnie z punktu widzenia szybkości postępowania lustracyjnego przedstawia się zagadnienie czasu, jaki musiał upłynąć od chwili wpływu do Sądu Apelacyjnego wniosku o wszczęcie postępowania do wydania przez ten Sąd prawomocnego orzeczenia w sprawie.

Najczęściej, bo w 18,0% spraw, postępowania lustracyjne – wliczając w to postępowania kończące się umorzeniem postępowania – kończyły się w przedziale czasowym powyżej 6 do 9 miesięcy. W ciągu jednego miesiąca zostało zakończonych jedynie 2,0% spraw (tj. 2 sprawy),

w przedziale czasowym powyżej 1 miesiąca do 2 miesięcy – 4,0%, w przedziale powyżej 2 miesięcy do 3 miesięcy – również 4,0% spraw. W 15,0% spraw postępowanie lustracyjne trwało od powyżej 3 do 6 miesięcy, również w 15,0% trwało ono od powyżej roku i 6 miesięcy do 2 lat, w 11,0% – od powyżej roku do roku i 6 miesięcy, w 10,0% spraw czas trwania postępowania zawierał się w przedziale czasowym od powyżej 9 miesięcy do roku. W 9,0% spraw postępowanie trwało od powyżej 2 lat do 2 lat i 6 miesięcy, a 5,0% spraw – od powyżej 2 lat i 6 miesięcy do 3 lat. W 2,0% spraw postępowanie lustracyjne trwało w przedziale czasowym od powyżej 3 lat do 4 lat, aż w 4,0% spraw trwało ono powyżej 4 lat (4 lata, 4 miesiące i 26 dni; 4 lata, 3 miesiące i 11 dni; 4 lata, 3 miesiące i 10 dni oraz 4 lata i 3 miesiące), a w jednej sprawie, w której postępowanie było zawieszona, trwało ono 5 lat, 2 miesiące i 15 dni.

7.1.4. Co tyczy się postępowań kasacyjnych, to w 76,2% spraw Sąd Najwyższy zakończył je na pierwszym terminie, w 14,3% spraw – na drugim, w 7,1% spraw – na trzecim i w jednej sprawie (2,3%) – na czwartym terminie. Niemożność ukończenia postępowania kasacyjnego już na pierwszym terminie powodowana była z reguły usprawiedliwionym (na skutek choroby) niestawiennictwem osoby lustrowanej lub jej obrońcy.

Postępowanie kasacyjne w 35,5% spraw trwało od powyżej 6 do 9 miesięcy, w 28,9% – od powyżej 9 miesięcy do roku, natomiast w przedziale czasowym do 6 miesięcy udało się zakończyć tylko 15,5% spraw, w tym w terminie ustawowym 3 miesięcy od daty wniesienia kasacji, jaki został określony w art. 24 ust. 6 ustawy lustracyjnej, tylko jedną sprawę.

7.1.5. Nie ulega wątpliwości, że występująca zarówno w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym, jak i przed Sądem Najwyższym przewlekłość postępowania w wielu sprawach, została spowodowana postawą osób lustrowanych, które były żywotnie zainteresowane jak najpóźniejszym zakończeniem postępowania, bo to umożliwiało im jak

najdłuższe wykonywanie pełnionej funkcji (w jednym przypadku stwierdzono nawet, że jedna z osób lustrowanych wykonywała przez kilka miesięcy zawód adwokata jeszcze po wydaniu wobec niej wyroku oddalającego kasację, jako oczywiście bezzasadną).

7.2.1. Jawność rozpoznania sprawy przez sąd jest wpisana do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W myśl art. 45 ust. 1 i 2 tej Ustawy każdy ma prawo do jawnego rozpatrzenia sprawy, zaś wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny, a także ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny.

Podobnie sprawę jawności postępowania reguluje Kodeks postępowania karnego w art. 355, w którym została wyrażona jedna z naczelných zasad procesowych, jaką jest zasada jawności. W myśl tej zasady rozprawa odbywa się jawnie, ograniczenie jawności określa ustawa i również wyłączenie jawności określone zostało w ustawie, w przepisach art. 359 i 360 kpk.

Także i ustawa lustracyjna reguluje kwestię jawności postępowania. W sprawie tej ustawodawca, w nie obowiązującym już od 8 marca 2002 r. przepisie art. 21 ust. 4, postanowił, że Sąd z urzędu lub na wniosek strony wyłącza w całości lub części jawność postępowania. Z tego sformułowania wynikało, że Rzecznik Interesu Publicznego jako strona w procesie był uprawniony do złożenia wniosku o wyłączenie jawności, na równi z osobą lustrowaną. Z badań aktowych (objęły 89 spraw), jakie w 2002 r. przeprowadził Rzecznik nad kwestią jawności rozpraw lustracyjnych przed Sądem Apelacyjnym jako sądem pierwszej instancji, wynikało, że w okresie, kiedy obowiązywał przepis art. 21 ust. 4 ustawy lustracyjnej, na wniosek Rzecznika, z którym nie zgadzała się osoba lustrowana, Sąd wyłączył jawność rozprawy w 6,7% spraw lustracyjnych, na zgodny wniosek Rzecznika i osoby lustrowanej – w 38,2%, na wniosek Rzecznika, który osoba lustrowana „pozostawiła do uznania Sądu” – w

4,5%, na wyłączne żądanie osoby lustrowanej – w 13,5%, natomiast w 5,6% spraw wyłączenia jawności postępowania dokonał Sąd z urzędu na podstawie art. 360 § 1 pkt 3 kpk uznając, że jawność rozprawy mogłaby ujawnić okoliczności, które ze względu na ważny interes państwa powinny być zachowane w tajemnicy. W pozostałych 31,5% spraw postępowanie toczyło się jawnie, z tym tylko, że w 3 przypadkach Sąd wyłączył jawność rozprawy na czas składania zeznań przez świadków – byłych funkcjonariuszy byłych organów bezpieczeństwa państwa.

Z powyższych danych wynika, że w ponad połowie spraw toczyły się one z wyłączeniem jawności za zgodą osób lustrowanych lub na ich żądanie i stąd też zarzuty pod adresem Rzecznika, że to z jego inicjatywy i w jego interesie była wyłączana jawność rozpraw – były całkowicie nieuzasadnione.

7.2.2. W dniu 15 lutego 2002 r. Sejm dokonał zmiany ustawy lustracyjnej w kwestii jawności postępowania stanowiąc w art. 19, że w postępowaniu lustracyjnym, w tym odwoławczym oraz kasacyjnym, w zakresie nie uregulowanym przepisami ustawy lustracyjnej, stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, z tym że wyłączenie jawności postępowania następuje również na żądanie osoby poddanej postępowaniu lustracyjnemu. Zmiana ta weszła w życie w dniu 8 marca 2002 r. i od tej chwili wnioski o wyłączenie jawności składały jedynie osoby lustrowane, co było dla Sądu bezwzględnie obowiązujące (Rzecznik, nie mając żadnego interesu w wyłączaniu jawności, nie złożył po dniu 8 marca 2002 r. ani jednego wniosku w tym przedmiocie, a zatem wszystkie wyłączenia jawności dokonywały się jedynie z woli osób lustrowanych, które w zasadzie czyniły to w każdej sprawie).

8. INFORMOWANIE PRZEZ RZECZNIKA ORGANÓW POZASĄDOWYCH O NIEWYWIĄZYWANIU SIĘ PRZEZ NIE Z OBOWIĄZKÓW WYNIKAJĄCYCH Z USTAWY LUSTRACYJNEJ

8.1.1. W myśl art. 17d ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. Rzecznik Interesu Publicznego jest obowiązany sygnalizować odpowiednim organom o niewywiązywaniu się przez organa pozasądowe z obowiązków nałożonych na nie w ustawie. Do obowiązków takich należy m.in. niezwłoczne przekazywanie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie oświadczeń lustracyjnych przez organy, którym oświadczenia takie zostały złożone¹⁷, składanie wymienionym w ustawie organom oświadczeń lustracyjnych przez zobowiązane do tego osoby już na etapie kandydowania do publicznych stanowisk lustracyjnych, a nie dopiero wówczas, gdy zostaną one na takie stanowiska wybrane, powołane lub mianowane, z wyłączeniem kandydatów na posłów lub senatorów¹⁸ oraz podawanie niezwłocznie do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” oświadczeń osób kandydujących do publicznych stanowisk lustracyjnych, które w tych oświadczeniach stwierdziły fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub tajnej z nimi współpracy przez organy, którym oświadczenia takie zostały złożone¹⁹.

8.1.2. W okresie swojej pierwszej kadencji, w latach 1999-2004, Rzecznik miał do czynienia z przypadkami niewywiązywania się przez różne organa pozasądowe z ciężących na nich z mocy ustawy lustracyjnej obowiązków, co go z kolei zmuszało do podejmowania działań interwencyjnych ukierunkowanych na przymuszenie tych organów do wywiązania się z nałożonych na nie przez ustawodawcę obowiązków. Tak więc Rzecznik interweniował w sprawie brakujących, bo nie przekazanych

¹⁷ Art. 7 ust. 4 ustawy lustracyjnej.

¹⁸ Art. 7 ust. 1 pkt 1-12 i art. 7 ust. 5 ustawy lustracyjnej.

¹⁹ Art. 11 ust. 1 ustawy lustracyjnej.

do Sądu, oświadczeń lustracyjnych przez: Kancelarię Prezesa Rady Ministrów – odnośnie 79 oświadczeń, Krajową Radę Radiofonii i Telewizji – 17 oświadczeń, Państwową Komisję Wyborczą – 7 oświadczeń i Kancelarię Prezydenta RP – odnośnie jednego oświadczenia.

8.1.3. Nieprawidłowość polegająca na odbieraniu oświadczeń nie od kandydatów do stanowisk publicznych, lecz dopiero od osób, które znalazły się już na stanowiskach lustracyjnych, wystąpiła w przypadku Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w odniesieniu do 13 osób, natomiast niepodawanie do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” treści oświadczeń, w których osoby lustrowane przyznały się do swoich związków z organami bezpieczeństwa państwa, stwierdzono w Ministerstwie Sprawiedliwości co do 4 osób, w Kancelarii Prezydenta RP co do jednej osoby i również co do jednej osoby w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

We wszystkich tych przypadkach, za wyjątkiem jednego, o którym mowa niżej, działania interwencyjne Rzecznika pozwoliły na przekazanie do Sądu brakujących oświadczeń, jak i opublikowanie nazwisk osób, które złożyły tzw. pozytywne oświadczenia lustracyjne.

8.1.4. Jeden jedyny przypadek, kiedy Rzecznikowi nie udało się doprowadzić do usunięcia braku w postaci 8 oświadczeń lustracyjnych, miał miejsce w 2004 r. i dotyczył Polskiej Agencji Prasowej S.A. W sprawie tej Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w odpowiedzi na wystąpienie Rzecznika odmówił podjęcia interwencji z takim uzasadnieniem, że Polska Agencja Prasowa S.A. nie podlega w aktualnym stanie prawnym Prezesowi Rady Ministrów ani też nie jest przez niego nadzorowana. W swojej odpowiedzi Szef Kancelarii stwierdził jednak, że „przepisy ustawy lustracyjnej nie zezwalają organowi, do którego oświadczenie zostało złożone, na nie nadawanie mu dalszego biegu, a przeciwnie art. 7 ust. 4 nakazuje temu organowi niezwłocznie przekazać oświadczenie do Sądu Lustracyjnego w celu rozpoznania”. W związku z

taką treścią odpowiedzi Rzecznik podjął działania interwencyjne u Prezesa Zarządu i Przewodniczącego Rady Nadzorczej PAP S.A., w wyniku czego do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zaczęły napływać oświadczenia osób znajdujących się na stanowiskach lustracyjnych w Polskiej Agencji Prasowej S.A. Wówczas Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów zmienił swoje uprzednie stanowisko i odesłał otrzymane oświadczenia do osób, które mu je nadesłały, dowodząc, że Polska Agencja Prasowa S.A. nie jest tożsama z tą agencją, o jakiej mowa w ustawie lustracyjnej i dlatego osoby zatrudnione w Polskiej Agencji Prasowej S.A. nie mają obowiązku składania oświadczeń lustracyjnych.

Powyższego stanowiska nie podziela Rzecznik Interesu Publicznego, który w sporze tym reprezentował pogląd, że decydującym kryterium winien być charakter publicznej agencji informacyjnej, a nie literalne brzmienie jej nazwy. Przedmiotowy spór, o którym mowa, nie został załatwiony do końca kadencji Rzecznika i trwa nadal.

9. BIURO RZECZNIKA

9.1.1. Zgodnie z art. 17f ust. 1 ustawy lustracyjnej Rzecznik w minionej kadencji wykonywał nałożone na niego przez ustawodawcę obowiązki przy pomocy swojego Biura. Na koniec 2004 r. tworzyło je, uwzględniając w tym Rzecznika i jego dwóch zastępców, powołanych zarządzeniami Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego prof. dr. hab. Adama Strzembosza z dnia 16 października 1998 r. nr 30/98 i 31/98, które weszły w życie 1 stycznia 1999 r. – 46 osób, w tym 4 zatrudnione w niepełnym wymiarze godzin pracy.

Stosownie do wymogu wynikającego z art. 17f ust. 2 ustawy lustracyjnej wszystkie osoby zatrudnione w Biurze, bez względu na stanowisko i wymiar czasu pracy, zostały we właściwym trybie dopuszczone do tajemnicy państwowej w rozumieniu przepisów wynikających z ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 11, poz. 95). Na koniec kadencji do tajemnic oznaczonych gryfem „ściśle tajne” dopuszczonych było 35 pracowników Biura, do tajemnic tajnych – 11.

9.1.2. Organizacja oraz zasady działania Biura zostały określone w statucie nadanym w trybie Rozporządzenia przez Prezesa Rady Ministrów w uzgodnieniu z Pierwszym Prezesem Sądu Najwyższego. Rozporządzenie wydane w dniu 19 lutego 1999 r. weszło w życie 25 lutego tego samego roku (Dz. U. Nr 15, poz. 138).

Statutowymi jednostkami organizacyjnymi Biura są: Zespół Informacji i Analiz (zatrudnionych jest w nim 23 pracowników), Kancelaria Główna (3), Kancelaria Tajna (3), Dział Budżetowo-Gospodarczy (4) i Stanowisko Pracy do Spraw Pracowniczych (1). Poza 34 osobami zatrudnionymi w statutowych jednostkach organizacyjnych Biura, na koniec kadencji zatrudnionych było jeszcze 12 dalszych: Rzecznik, jego dwaj zastępcy, główny specjalista – radca prawny (1/2 etatu), pełnomocnik

ds. ochrony informacji niejawnych, administrator wydzielonego stanowiska komputerowego (1/2 etatu), dwie sekretarki, maszynistka i trzech kierowcy.

9.1.3. Według stanu na dzień 31 grudnia 2004 r. pracownicy Biura zatrudnieni byli na następujących stanowiskach służbowych: rzecznika i jego dwóch zastępców, dyrektora Biura i jego zastępcy, głównego księgowego, pełnomocnika ds. ochrony informacji niejawnych, p.o. kierownika kancelarii tajnej, głównych specjalistów (15), specjalistów (6), starszych inspektorów (9), inspektorów (2), samodzielnych księgowych (2), referenta (1) i kierowców (3).

Spośród 46 pracowników Biura wykształcenie wyższe posiadało 35 osób, pomaturalne – 3, średnie – 7, zasadnicze zawodowe – jedna osoba (kierowca).

Wszystkie 23 osoby zatrudnione w Zespole Informacji i Analiz posiadały ukończone studia wyższe: 16 osób – historyczne, 3 – prawnicze, 2 – politologiczne, jedna – administracyjne i jedna – ekonomiczne.

9.1.4. Wśród 35 pracowników Biura, pracujących w różnych jego strukturach i posiadających ukończone studia wyższe, było: 16 historyków, 7 prawników, 3 ekonomistów, 3 administratywistów, 2 politologów oraz po jednej osobie miało ukończone studia matematyczne, pedagogiczne, politechniczne i polonistyczne.

Tytuły naukowe na koniec 2004 r. posiadało 32 pracowników, z czego dwóch – tytuły doktorów, 27 – magistrów i 3 – licencjatów (3 dalsze osoby to absolwenci uniwersytetów i politechniki bez tytułów naukowych).

W seminariach doktoranckich na koniec 2004 r. uczestniczyło 4 pracowników Biura: dwóch historyków, jeden prawnik i jedna polonistka.

9.1.5. W pierwszym roku działalności w Biurze Rzecznika zatrudnionych było jedynie 32 pracowników: Rzecznik, dwóch jego zastępców, 14 pracowników Zespołu Informacji i Analiz oraz 15 pracowników administracyjnych i technicznych. Taki stan zatrudnienia

utrzymał się także w drugim roku działalności, natomiast w 2001 r. ilość osób zatrudnionych w Biurze wzrosła do 37, w roku następnym do 43, w 2003 r. do 47, zmniejszając się na koniec 2004 r. do 46 osób.

W latach 1999-2004 odeszło z pracy w Biurze 11 osób, w tym 7 z Zespołu Informacji i Analiz oraz czterech pracowników administracyjnych. Przyczyną rozwiązania stosunku pracy było: mała przydatność w pracy (6 przypadków), powrót do pracy w poprzednim miejscu (3), powołanie do pracy w prokuraturze (1) oraz przejście na emeryturę (1).

Oceniając generalnie pracowników Biura należy podkreślić ich głębokie ideowe zaangażowanie w pracę, dla której nie szczędzili ani sił, ani czasu.

9.2.1. Przez pierwszy miesiąc działalności Biuro Rzecznika Interesu Publicznego mieściło się w dwóch pomieszczeniach w budynku przy ul. Chopina 2, zajmowanym przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów oraz Sąd Apelacyjny, a następnie siedziba Biura Rzecznika została przeniesiona do tzw. kompleksu rządowego przy ul. Wspólnej 2/4, otrzymując do swojej dyspozycji początkowo 12, a następnie 15 pomieszczeń o łącznym metrażu 312 m². Od 1 marca 2003 r. siedziba biura Rzecznika Interesu Publicznego została przeniesiona do obiektu przy ul. Żurawiej 4A, otrzymując na dwóch kondygnacjach (piętra VI i VII) 22 pomieszczenia biurowe, których powierzchnia łączna wraz z pomieszczeniami gospodarczymi i korytarzami wynosi 513,0 m² (powierzchnia pokoi – 394,70 m²).

9.2.2. Zabezpieczenie użytkowanych przez Biuro Rzecznika pomieszczeń przed włamaniami i utratą tajnych dokumentów zostało zbadane przez inspektorów Departamentu Ochrony Informacji Niejawnych Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i ocenione jako w pełni odpowiadające obowiązującym w tym zakresie przepisom. Budynek, w którym mieści się siedziba Biura, znajduje się w zarządzie Ministerstwa Gospodarki i Pracy, jest całodobowo ochraniaany oraz wyposażony w

system nadzoru wizyjnego, a także środki techniczne do kontroli wejść i wyjść.

Szczególnie wrażliwe pomieszczenia Biura znalazły się w wyznaczonej strefie bezpieczeństwa. Do adaptacji tych pomieszczeń zastosowano certyfikowane wyposażenie i urządzenia służące ochronie informacji niejawnych, tj.: elektroniczny system kontroli dostępu oraz sygnalizacji włamania i napadu, drzwi o podwyższonej odporności na włamanie, zamki mechaniczne w odpowiedniej klasie, okratowanie okien i zabezpieczenie przed obserwacją z zewnątrz.

10. PROBLEMATYKA FINANSOWA

10.1.1. W myśl z art. 17f ust. 5 ustawy lustracyjnej, działalność Biura Rzecznika Interesu Publicznego jest finansowana ze środków budżetowych Sądu Najwyższego. Budżet Rzecznika stanowi Rozdział 75105 w „Części 04 – Sąd Najwyższy”.

W ustawie budżetowej z dnia 5 lutego 2004 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 167) budżet Rzecznika został określony w następujących wielkościach:

Ogółem:	4 715 tys. zł
w tym:	
1) świadczenia na rzecz osób fizycznych	15 tys. zł
2) wydatki bieżące	4 557 tys. zł
3) wydatki majątkowe	143 tys. zł

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, po otrzymaniu informacji od Rzecznika Interesu Publicznego o niewykorzystaniu w 2003 r. środków budżetowych w wysokości 150 tys. zł, Zarządzeniem Nr 53/2004 wydanym na podstawie art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148 z późn. zm.) oraz stosownie do art. 6 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. Nr 240, poz. 2051) dokonał zmian w Planie Finansowym, przenosząc wydatki między rozdziałami 75102 i 75105 w kwocie 150 tys. zł.

Plan finansowy po dokonanych zmianach przedstawiał się następująco:

Ogółem:	4 565 tys. zł
w tym:	
1) świadczenia na rzecz osób fizycznych	15 tys. zł
2) wydatki bieżące	4 407 tys. zł
3) wydatki majątkowe	143 tys. zł

W porównaniu z 2003 r. budżet Rzecznika w 2004 r. wzrósł o 3,4% i w minionej kadencji kształtował się następująco:

<u>ROK</u>	<u>PLAN</u>	<u>WYKONANIE</u>
1999	4 092 tys. zł	2 706 tys. zł (66,1%)
2000	4 346 tys. zł	3 179 tys. zł (73,1%)
2001	4 308 tys. zł	3 676 tys. zł (85,3%)
2002	3 915 tys. zł	3 752 tys. zł (95,8%)
2003	4 417 tys. zł	4 255 tys. zł (96,3%)
2004	4 565 tys. zł	4 482 tys. zł (98,2%)

10.1.2. Realizacja budżetu za 2004 r. przedstawia się, jak następuje:

a) Dochody

Plan	–
Wykonanie	1,1 tys. zł

W okresie sprawozdawczym Rzecznik nie planował dochodów, a te, które zostały uzyskane w kwocie 1,1 tys. zł, pochodzą z należnych wynagrodzeń, do których płatnik ma ustawowe prawo z tytułu terminowych wpłat podatków na rzecz budżetu państwa i składek na ubezpieczenia zdrowotne.

b) Wydatki

OGÓŁEM

Plan	4 565 tys. zł
Wykonanie	4 481,8 tys. zł (98,2%)

z tego:

1) Świadczenia na rzecz osób fizycznych

Plan	15 tys. zł
Wykonanie	7,9 tys. zł (52,7%)

2) Wydatki bieżące

Plan	4 407 tys. zł
------	---------------

Wykonanie	4 330,9 tys. zł	(98,3%)
-----------	-----------------	---------

3) Wydatki majątkowe

Plan	143 tys. zł	
------	-------------	--

Wykonanie	143 tys. zł	(100%)
-----------	-------------	--------

4) Niewykorzystane środki

OGÓŁEM:	83,2 tys. zł	(1,8%)
---------	--------------	--------

z tego:

1) Świadczenia na rzecz osób fizycznych	7,1 tys. zł
---	-------------

2) Wydatki bieżące	76,1 tys. zł
--------------------	--------------

Niewykorzystanie środków finansowych przewidzianych ustawą budżetową wyniknęło z poczynionych oszczędności w wydatkach bieżących Biura Rzecznika Interesu Publicznego i stanowi to 1,8% planu ogółem.

Powstałe oszczędności w pozycjach:

- świadczenia na rzecz osób fizycznych w kwocie 7,1 tys. zł (tj. 47,3% planu) wynikły z niekorzystania z odpłatnych opinii biegłych w prowadzonych postępowaniach
- wydatki bieżące w kwocie 76,1 tys. zł (1,7% planu) wynikły z przestrzegania zasad celowości i oszczędności w dokonywaniu wydatków.

10.1.3. Działalność finansowa Biura Rzecznika była poddana w latach 2000, 2001, 2002 i 2003 kontroli inspektorów Najwyższej Izby Kontroli. Protokół z ostatniej z tych kontroli, za rok 2003, stwierdzał, że Rzecznik Interesu Publicznego wydatkował środki budżetowe w sposób celowy i gospodarny, wydatki były realizowane zgodnie z planem finansowym, rzetelność dokumentacji nie budziła zastrzeżeń, zaś planowanie i realizacja wydatków były poprzedzane analizą i oceną potrzeb wynikających z działalności merytorycznej Biura. W ocenie NIK nadzór i kontrola nad wykonaniem budżetu realizowane były prawidłowo, zgodnie z określonymi przez Rzecznika – na podstawie art. 28a ust. 2

ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych – zasadami wykonywania nadzoru w zakresie gospodarowania środkami publicznymi w Biurze Rzecznika, co polegało m.in. na przeprowadzaniu wstępnej oceny celowości zaciągania zobowiązań finansowych i dokonywania wydatków, a także na dokonywaniu kwartalnych ocen realizacji budżetu. Natomiast ekspert Sejmowej Komisji Finansów Publicznych prof. dr hab. Z. Fedorowicz ocenił pozytywnie preliminarz budżetowy Biura Rzecznika na 2004 r. stwierdzając, że w planie wydatków Rzecznika Interesu Publicznego widać dążenie do oszczędności, a znaczna część pozycji wydatkowych w tym planie została ustalona na poziomie przewidywanego ich wykonania w 2003 r. Ekspert stwierdził, że o ile zaplanowane na 2004 r. wydatki w urzędach naczelných organów władzy państwowej, kontroli i ochrony prawa oraz sądownictwa osiągnęły w stosunku do przewidywanego wykonania wydatków w 2003 r. poziom 123,64%, to w „rozdziale 75105 – Rzecznik Interesu Publicznego” – poziom ten wyraził się wskaźnikiem tylko 109,0%.

11. WNIOSKI WYNIKAJĄCE ZE STANU PRZESTRZEGANIA PRZEPISÓW USTAWY LUSTRACYJNEJ (DZ. U. Z 1999, NR 42, POZ. 428 Z PÓŹN. ZM.)

11.1.1. Przestrzeganie przepisów ustawy lustracyjnej przez wymienione w niej organy sądowe i pozasądowe, zobowiązujących je do określonych w ustawie zachowań, ma istotne znaczenie z punktu widzenia sprawnego przebiegu procesu lustracji w naszym kraju. Od samego jednak faktycznego wejścia w życie ustawy lustracyjnej, co jest związane z nowelą z dnia 18 czerwca 1998 r., w działaniach organów państwowych w ustawie wymienionych pojawiają się nieprawidłowości wynikające z nieprzestrzegania konkretnych przepisów ustawy lustracyjnej.

11.1.2. Jakkolwiek z art. 6 ust. 2 ustawy lustracyjnej wynika, że oświadczenia osób podlegających lustracji i wyszczególnionych w art. 7 ust. 1 winny być składane już w chwili wyrażenia zgody na kandydowanie lub zgody na objęcie funkcji, to w praktyce niektórych organów władzy oświadczenia lustracyjne – wbrew wymogowi ustawowemu – składane są dopiero po objęciu funkcji. Taką nieprawidłowość stwierdzono np. w przypadku Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w odniesieniu do 13 osób.

11.1.3. Z treści art. 7 ust. 4 ustawy lustracyjnej wynika, że organy, którym składane są oświadczenia, są zobowiązane przekazać je niezwłocznie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Tymczasem w przypadku Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji i Państwowej Komisji Wyborczej stwierdzono zaniedbania w tym zakresie, które wymagały interwencji ze strony Rzecznika Interesu Publicznego, aby posiadane przez te organy oświadczenia lustracyjne osób, które znalazły się na stanowiskach lustracyjnych, zostały przesłane do Sądu.

11.1.4. Ustawodawca w art. 11 ust. 1 ustawy lustracyjnej nałożył na organ, któremu zostało złożone oświadczenie osoby wymienionej z funkcji w art. 7 ust. 1 i która w oświadczeniu przyznała fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa totalitarnego państwa lub współpracy z nimi, aby organ ten podał niezwłocznie treść złożonego mu oświadczenia do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Tymczasem wbrew temu wymogowi ustawowemu stwierdzono zaniedbania w tym zakresie, jakkolwiek nieliczne, w przypadku Ministerstwa Sprawiedliwości, Kancelarii Prezydenta RP i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, co wymagało interwencji ze strony Rzecznika.

11.2.1. Ustawodawca w art. 24 ust. 3 i ust. 6 ustawy lustracyjnej zobowiązał organy wymiaru sprawiedliwości do rozpoznawania spraw lustracyjnych w ściśle określonych terminach. I tak Sąd Apelacyjny jako odwoławczy winien wyznaczyć termin rozprawy nie później niż na 30 dzień od dnia otrzymania odwołania (art. 24 ust. 3), a Sąd Najwyższy jest obowiązany rozpoznać kasację w terminie 3 miesięcy od daty jej wniesienia (art. 24 ust. 6). Tymczasem praktyka obu tych Sądów w tym zakresie odbiega zasadniczo od wymogów ustawy, skoro Sąd Najwyższy w terminie 3 miesięcy od daty wniesienia kasacji rozpoznał tylko jedną sprawę (gros kasacji – 35,5% – zostało rozpoznanych w przedziale czasowym od powyżej 6 do 9 miesięcy), natomiast Sądowi Apelacyjnemu jako odwoławczemu nie udało się w ogóle dochować terminu z art. 24 ust. 3.

11.2.2. Art. 31 ust. 3 ustawy lustracyjnej nakłada na instytucje i organy państwowe obowiązek udzielenia niezbędnej pomocy Rzecznikowi Interesu Publicznego w związku z wykonywaniem przez niego zadań określonych w ustawie. Niewątpliwie za jedną z postaci takiej pomocy uznać należy informowanie Rzecznika, w odpowiedzi na skierowane przez niego zapytania, czy w archiwach zapytywanych instytucji i organów

państwowych, w tym przede wszystkim wymienionych w art. 31 ust. 1 ustawy, znajdują się materiały mogące mieć istotne znaczenie dowodowe w związku z wykonywanymi przez Rzecznika zadaniami. Jest też niewątpliwe, że w dobrze pojętym interesie realizowanego w naszym kraju procesu lustracji leży możliwie jak najszybsze udzielanie odpowiedzi Rzecznikowi. Nie zawsze jednak organy państwowe z obowiązku tego się wywiązywały, opóźniając się w przekazywaniu Rzecznikowi stosownych odpowiedzi, które były mu niezbędne w procesie zbierania informacji potrzebnych do prawidłowej oceny oświadczeń lustracyjnych. Szczególne zaległości w tym zakresie wystąpiły w Ministerstwie Sprawiedliwości i częściowo w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W ostatnim roku nastąpiła jednak bardzo widoczna poprawa tej sytuacji.

11.2.3. W wypełnieniu obowiązku określonego w art. 17e oraz art. 31 ust. 1 ustawy lustracyjnej, wymienione w nich instytucje i organy państwowe zabezpieczały pracownikom Biura pełny dostęp do dokumentacji, ewidencji i pomocy informacyjnych wytworzonych do dnia 10 maja 1990 r.

Również w wypełnieniu obowiązku wynikającego z art. 31 ust. 2 ustawy lustracyjnej, wymienione w tym przepisie organy (Minister Obrony Narodowej, Szefowie UOP, ABW i AW), zwalniały, na żądanie Rzecznika, bez opóźnień i jakichkolwiek utrudnień, z obowiązku zachowania tajemnicy państwowej podległych im funkcjonariuszy i żołnierzy, w celu przesłuchania tych osób w charakterze świadków.

11.2.4. Ustawodawca w art. 28 ustawy lustracyjnej nałożył na Sąd Apelacyjny w Warszawie obowiązek niezwłocznego podawania do publicznej wiadomości w „Monitorze Polskim” prawomocnych orzeczeń tego Sądu stwierdzających niezgodność z prawdą oświadczeń lustracyjnych, gdy tylko nie wniesiono kasacji w terminie przewidzianym dla stron lub kasację pozostawiono bez rozpoznania, albo kasację oddalono. We wszystkich takich przypadkach, których w latach 1999-2004 było 50

(w pozostałych trzynastu postępowanie kasacyjne do końca 2004 r. nie zostało jeszcze zakończone) Sąd Apelacyjny wywiązał się prawidłowo z nałożonego przez ustawodawcę obowiązku i niezwłocznie podawał na bieżąco w „Monitorze Polskim” do publicznej wiadomości treść swoich prawomocnych orzeczeń stwierdzających niezgodność z prawdą oświadczeń osób lustrowanych.

11.2.5. Przedstawione wyżej uwagi dotyczące stanu przestrzegania przepisów ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne upoważniają do stwierdzenia, że organy pozasądowe, a niekiedy także organy sądowe (art. 24 ust. 3 i 6) nie w pełni przestrzegają przepisów ustawy lustracyjnej oraz że stan ten winien ulec niezwłocznie poprawie. Tylko bowiem całkowite podporządkowanie się woli ustawodawcy, wyrażonej w przepisach nakładających na instytucje i organy państwowe ściśle określone w ustawie obowiązki, pozwoli na jak najpełniejsze zrealizowanie założeń ustawy lustracyjnej w naszym kraju.

Projekt niniejszej informacji został sporządzony przez byłego Rzecznika Interesu Publicznego sędziego SN w st. spocz. Bogusława Nizieńskiego, a po zapoznaniu się z nim w pełni zaakceptowany i przedstawiony jako informacja Rzecznika w trybie art. 17d ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r., Nr 42, poz. 428, z późn. zm.).

Włodzimierz Olszewski